

No. 92

Wena numeru
20 gr.

Wena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. ilus. 4.20 gr.
Dla ybb. 3.70 gr.
Odm. do dom. 20. gr.

2 przes. poczt.

Mies. z dod. ilus. 5.20 gr.
Poza Łodzią egz. 27. gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

XXIX r.
istnienia.

Redakcja Administ.

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41
TELEFON 28.

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 11—12

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Piątek dnia 2 kwietnia 1926 r.

„Ciemna droga” konsolidacji trójjęzykowego królestwa.

Dymisja ministrów chorwackich w rządzie serbskim.

Białogród, 1 4. (pat)

Między Pasiczem a ministrem oświaty Radicem wybuchł ostry konflikt. Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów Radicz zażądał zwołania sekcyjny już na dzień 8 kwietnia, a nie na 5 maja. Żądaniu temu odmówił Pasiecz, poczem udał się do króla, który przyjął później również Radicza. Pasiecz domaga się od Radicza cofnięcia dzisiaj do godz. 10—ej wniosku o wcześniejsze zwołanie sekcyjny. Radicz jednak wczoraj oświadczył, że żądania swego nie cofnie. Znosi się na ostre przesilenie gabinetowe.

Białogród, 1 4. (pat)

Po odbytem dzisiaj posiedzeniu Rady Ministrów oświadczył prezes Rady Ministrów Pasiecz, że zgodzi się na żądanie ministra Radicza w sprawie wcześniejszego zwołania sekcyjny, o ile również klub radykałów wysunie to samo żądanie.

Ponieważ większość posłów opuściła już Białogród, zrozumiano tę odpowiedź prezesa Rady Ministrów jako odrzucone żądania Chorwacji w rządzie złożą dzisiaj pisemną dymisję oświadczenia, że po odrzuceniu ich żądania co do zwołania sekcyjny na dzień 8 kwietnia zostawiają prezesowi Rady Ministrów swoje teki do dyspozycji.

Białogród, 1 4. (pat)

Żądanie Radicza i reprezentowanej przez niego w rządzie chorwackiej partii chłopskiej zwołania sekcyjny na dzień 8 kwietnia, umotywowane koniecznością natychmiastowego ratyfikowania traktatu handlowego jugosłowiańsko—austrjackiego. Jest możliwe, że parlamentarny klub radykałów odbędzie jutro specjalną naradę w tej sprawie, przy czem od rezultatów tej narady będzie zależało, wycofanie się lub niewycofanie się ministrów chorwackich z gabinetu Pasicza.

siące po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych, czyli z dniem 1 czerwca rb. Obie te umowy podpisał pełnomocny: dr. Prądzyński — z polskiej i von Stockhammer — ze strony niemieckiej. Opracowała je komisja prawna w skład której wchodził p. Władysław Jabłoński, naczelnik wydziału prawa międzynarodowego w ministerstwie sprawiedliwości, p. Zajczkowski, wiceprezes sądu okręgowego w Poznaniu i p. Kuczner, sędzia sądu okręgowego w Poznaniu.

Umowa o obrocie prawnym jest, wobec ożywionych stosunków sądowych z Niemcami,

nadzwyczaj ważna dla władz sądów polskich;

upraszcza ona znacznie sposób załatwiania rekwizycji.

Wobec dokonanej wymiany dokumentów ratyfikacyjnych obie umowy zostaną bawem opublikowane w „Dzienniku Ustaw”

—oOo—

TELEGRAMY.

DOKUMENT PRZYJAŹNI POLSKO-BULGARSKIEJ.

Paryż 1 kwietnia (pat)

Związek korespondentów polskich wydał przyjęcie na cześć świeżo powstałego w Paryżu związku korespondentów piśm. bułgarskich. Oprócz dziennikarzy obecni byli z poselstwa bułgarskiego radca legacyjny Kirrow i sekretarz legacyjny Stoilow, a z poselstwa polskiego szef biura prasowego Stefański. Wygłoszono szereg przemówień, tchnących wzajemną sympatją i stwierdzających chęć bliższego poznania się i zacieśnienia serdecznych węzłów przyjaźni między dwoma bratnimi narodami.

PRZED STRAJKIEM GÓRNIKÓW W ANGLJI.

Londyn 1 kwietnia (pat)

Przywódca federacji górników oświadcza, że propozycje właścicieli kopalń nie są możliwe do przyjęcia. Zdaniem jego, kryzyś będzie miał charakter nader poważny.

RATYFIKACJA KONWENCJI KONSULARNEJ MIĘDZY POLSKĄ A ROSJĄ.

Dnia 1 kwietnia rb. nastąpiła w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych konwencji konsularnej między Rzplita Polska a Z. S. R. R. podpisanej w Moskwie 18 lipca 1924 r.

Wymiany powyższej dokonali ze strony polskiej: p. Aleksander Skrzyński, prezes Rady Ministrów i minister spraw zagranicznych, ze strony Z. S. R. R. p. Piotr Wojkow, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny.

Liga Narodów o szkodliwości kinoteatrów dla dzieci

Genewa, 1 4. (pat)

Komisja doradcza przy Lidze Narodów dla opieki nad dzieckiem ukończyła dzisiaj po 6—cio dniowych, bardzo intensywnych obradach, piątą z kolei sesję. Komisja rozpatrzyła cały szereg raportów, z których kilka bardzo ważnych odesłała do specjalnych podkomitetów, gdzie będą przedmiotem narad, przeprowadzonych wspólnie z przedstawicielami komitetami higieny, biura pracy i komitetu współpracy intelektualnej.

Komisja załatwiła raporty, dotyczące konwencji międzynarodowej w sprawie świadczeń alimentarnych względem dzieci, których rodzice znajdują się w obcych krajach.

Komisja załatwiła kwestję szkodliwości kinematografów dla dzieci i szkodliwości alkoholizmu

na rozwój umysłowy i moralny młodzieży i na wnioski sen. Pozniera, reprezentującego Polskę w tych obradach, polecono wpłynąć na rządy i organizację opieki publicznej w kierunku paraliżowania tych wpływów.

Na porządku dziennym spraw, które rozpatrywać będą komisje, znajdują się oprócz tych spraw, jakie przygotowują podkomitety: sprawa sądów dla nieletnich, która ma być wszechstronnie przygotowana, sprawa seksualnego uświadamiania młodzieży i sprawa przeciwdziałania wielkiej śmiertelności wśród dzieci.

Ogólne sprawozdanie z prac obecnej sesji, zatwierdzone przez komisję, będzie przedstawione, jak zawsze, Radzie Ligi.

—oOo—

Ratyfikacja umowy o obrocie prawnym z Niemcami.

Umowa wejdzie w życie dnia 1 czerwca r. b

Warszawa 1 kwietnia (pat)

Dnia 31 marca dokonano w Warszawie wymiany dokumentów ratyfikujących umowy o obrocie prawnym, zawarte pomiędzy Rzplita Polską a Rzeszą Niemiecką w Warszawie w dniu 5 marca 1924 r.

Jednocześnie dokonano w Berlinie wymiany dokumentów ratyfikujących umowy w sprawach opiekuńczych, zawarte również

w Warszawie w dniu 5 marca 1924. Umowy te były oddawna ratyfikowane przez izby ustawodawcze w Polsce i w Niemczech, jednak nie mogły być wprowadzone w życie wskutek braku wykazu władz powołanych do legalizowania dokumentów. Wykaz tych władz został wreszcie po długich pertraktacjach ułożony w początkach ubiegłego miesiąca. Umowy wejdą w życie w dwa mie-

ANGLJA A OGÓLNE ROZBROJENIE.

Londyn 1 kwietnia (pat)

Przedstawiciel rządu oznajmił w izbie gmin, że lord Cecil reprezentować będzie W. Brytania na przyszłej konferencji w sprawie rozbrojenia. Delegacja angielska przedstawi propozycje, zmierzające do ogólnego rozbrojenia

SKAZANIE REDAKTORA — POLAKA.

Gdańsk, 1 4. (pat)

Gazeta Gdańska" donosi z Olsztyna, że redaktor tamtejszego pisma polskiego „Gazeta Olsztyńska”, p. Kazimierz Japończyk, skazany został na miesiące więzienia za rzekomą obrazę skazanego na śmierć przez sędziów belgijskich generała niemieckiego Hahrfelda.

WYDALENIE KORESPONDENTA ANGIELSKIEGO I TURCJI.

Londyn, 1 4. (pat)

Korespondent „Times'a” Macartney, z rozporządzenia władz angoroskich został wydalony z Turcji. Komisarz obrony narodowej Redjeb-Bej zapowiedział wydanie surowych zarządzeń przeciwko korespondentom pism zagranicznych, winnych wysyłania fałszywych wiadomości, mogących zakłócić spokój.

SMIAŁY ZAMIAR.

Nowy Jork, 1 4. (pat)

Były lotnik wojskowy Fonck zamierza przedsięwziąć między 20 czerwca a 1 lipca, lot z Nowego Jorku, do Paryża. Podróż tę odbędzie Fonck na samolocie amerykańskim, zaopatrzonem w 3 motory francuskie.

WARSZAWSKA GIELDA OFICJALNA.

Z dnia 1 kwietnia 1926 roku.

WALUTY I DEWIZY.

Dol. St. Zjedn. 7,90

Holandia 317,55

Londyn 38,51

Nowy Jork 7,90

Paryż 27,62

Praga 23,46

Szwajcaria 152,58

Sztokholm 212,50

Wiedeń 11,71

Włochy 31,88.

Dolar w obrotach pozagieldowych 8,22
pół. Rubel złoty 4,30 i pół.

PAPIERY PROCENTOWE.

8 proc. poz. konwersyjna 115,00; 10 proc. poz. kolejowa 128,00; 6 proc. poz. dolarowa z 1920 r. 74,00 (zł. 584,60); 5 proc. poz. konwersyjna 34,25; 4 i pół proc. L. Z. ziem przedw. 20,65; 5 proc. L. Z. m. Warszawy przedw. 21,25; 5 proc. L. Z. Warszawy 32,00; 4 i pół proc. L. Z. Warszawy przedw. 17,75; 10 proc. obligacje warsz. Tow. kred. ziem. 90,00; 6 proc. obligacje m. Warszawy 1915-16 r. 10,00.

AKCJE.

Bank handlowy 1,75; Bank Polski 48,00; zachodni 0,85; Bank Związku sp. za robkowych 4,00; Elektryczność 1,40; Częstocice 0,72; Gosławice 1,00; warsz. Tow. fabryk cukru 1,75; Nobel 1,35; warsz. Tow. kopalni węgla 2,10; Lilpop 0,53; Modrzejów 1,90; Ostrowieckie 4,35; Rudzki 0,74; Starachowice 0,92; Zyrardów 7,90; Borkowski 0,40; Syndykat 1,05.

Kursy akcji na ogół utrzymane; duży popyt na akcje Banku Polskiego.

Jutro i pojutrze zebrań giełdowych nie będzie; najbliższe zebranie odbędzie się we wtorek dnia 6 bm.

Szkolnictwo polskie w Gdańsku.

Znaczny ubytek uczniów—polaków.

Gdańsk 1 kwietnia (pat)

Omawiając sprawy szkolne w m. Gdańska „Danziger Volksstimme” stwierdza, że w roku bieżącym szkolnym istniało w w. m. Gdańsku ogółem 20 klas polskich z 21 nauczycielami i 261 uczniami. Cyfry te dowodzą dość znacznego ubytku klas polskich w Gdańsku oraz ilości uczniów w porówna-

niu z rokiem 1922, w którym klas polskich było 22 z 864 uczniami.

Wskazując na rozwój gimnazjum polskiego w Gdańsku, dziennik wzywa miarodajne władze, aby nie odmawiały nadal uznawania tego gimnazjum, a przede wszystkim uznały egzaminy dojrzałości, składane w tej szkole

Groźny pożar fabryki w Białymstoku.

Straty sięgają 100 000 dolarów

Białystok 1 kwietnia.

Wczoraj po południu wybuchł groźny pożar w fabryce koider i koców D. Gulińskiego przy ul. Konopnickiej nr. 1. Ogień powstał na drugim piętrze gmachu w dziale przedziałniczym.

Na salach pracowało 60 robotników. Z trudem zdołali oni uratować się od śmierci w płomieniach. Następnie ogień prze-

niósł się na szopy, składy szmat i szarpiarnię. Straż ogniowa ochotnicza i miejska ograniczyły swą akcję do obrony przed ogniem sąsiednich budynków.

Objęte płomieniami budynki spłonęły doszczętnie.

Straty wynoszą przeszło 100 tysięcy dolarów.

Przyczyna katastrofy niewyjaśniona.

Odwrot Czechów.

Stanowisko Polski zostało uwzględnione.

Praga, 1 4. (pat)

Pertraktacje polsko-czechosłowackie w sprawie uchylecia, względnie ograniczenia zakazu importu i tranzytu bydła i nierogacizny z Polski, do prowadziły do uwzględnienia stanowiska Polski, tak że przywrócenie tranzytu uważać można za rzecz pewną. Również w szybkim czasie spodziewać się można dopuszczenia importu do Czechosłowacji, ogra-

niczonoego pewnemi przepisami weterynaryjnemi.

Praga, 1 4. (pat)

„Prawo Lidu” domaga się wyjaśnienia w kierunku wydania zakazu importu bydła z Polski. Dziennik twierdzi, że ministerstwo rolnictwa nie zwróciło się o zgodę do Rady Ministrów, a nawet o tem rozporządzeniu nie zawiadomiło.

Zacięta walka o Pekin.

Anglja niweczy wpływy sowieckie.

Moskwa, 1 4. (pat)

Czang—Tso—Lin w porozumieniu z przedstawicielami kilku państw opracował program działania na wypadek zajęcia przez jego wojska Pekinu. Przedewszystkiem zamierza on służyć ruch rewolucyjny oraz antyeuropejskie wystąpienia. Jak donosi prasa sowiecka, Anglja domaga się od Czang—Tso—Lina, aby w razie zajęcia przez niego Pekinu zażądał wyjazdu posła sowieckiego Karachana

oraz zerwania wszelkich stosunków z Rosją sowiecką. Wzamięm za to Czang—Tso—Lin ma otrzymać znaczną pożyczkę.

Londyn, 1 4. (pat)

„Daily News” podaje, że w odległości 16 mil od Pekinu wre obecnie ciężka walka pomiędzy wojskami sprzymierzonymi gen. Czang—Tso—Lina i Wu—Pei—Fu i wojskami Feng—Yu—Kielanga

Program nowego rządu rumuńskiego

Bukareszt 1 kwietnia (pat)

Członkowie nowego rządu objęli wczoraj urządowanie. W tych dniach nastąpi ogłoszenie programu rządowego. W dziedzinie polityki zagranicznej dotychczasowe wytyczne pozostaną w mocy. Rumunja utrzyma związek z państwami sojuszniczymi i dochowa istniejących traktatów. Co dotyczy Małej Ententy, to rząd będzie usiłował skonsolidować ten związek i rozszerzyć go przez wciąganie Polski. Nie ulega wątpliwości, że nowy minister Spraw Zagranicznych Mitileanu będzie gążył do zawarcia traktatu przyjaźni z Włochami. W tym celu po świętach uda się do Rzymu.

W zakresie stosunków z Rosją sowiecką rząd będzie dążył do utrzymania status quo. Jest on skłonny nawiązać stosunki dyplomatyczne z Rosją pod warunkiem, że nie będzie ona poruszać żadnych spraw terytorjalnych. W zakresie polityki finansowo-politycznej gabinet dążyć będzie do zmiany systemu podatków w duchu demokratycznym. Minister Skarbu uda się niebawem do Paryża i Londynu. Cła eksportowe mają być zniesione, natomiast taryfy wywozowe mają być utrzymane. Długi wewnętrzne mają być możliwie szybko spłacone.

Życie najlepszą szkołą.

Konieczne zmiany podstaw systemu wyborczego.

Zmniejszenie liczby posłów i senatorów.

Sejm musi być zdolny do pracy i poważnej reprezentacji narodu.

Obecny Sejm, podobnie, jak i Sejm Ustawodawczy okazał się niezdolnym do wykonywania zadań, do których jest przez konstytucję powołany.

Trzy lata pracy obecnego Sejmu wykazały, że nie jest on w stanie wytworzyć stałej większości, na której mógłby się oprzeć silny rząd o wyraźnym zdecydowanym programie.

Wszystkie rządy opierały się na większości przypadkowej. Jedynie rząd Witosa miał przez pewien czas większość stałą, bezwzględnie go popierającą, większość jednak była tak nieznaczna, że kilku posłów przez sworzenie secesji w Piaście, pozabawilo rząd oparcia. Obecny rząd opiera się na koalicji stronnictw biegunowo przeciwnych, koalicja taka nie może być trwała.

Wszystkie inne rządy opierały się na większości tworzonych od wypadku do wypadku. Jest to stan rzeczy nienormalny, przy którym życie państwowe jest stale narażone na nieprzewidziane wstrząsy.

Parlament wtedy tylko może spełnić swe zadanie, jeżeli jest w stanie wytworzyć silną większość, która może wziąć na siebie odpowiedzialność za to, co się w kraju dzieje.

Sejm, który obierzemy po rozwiązaniu obecnego Sejmu będzie miał poza zwykłymi zadaniami przedstawicielstwa narodowego, jeszcze niezwykle ważne zadanie rewizji konstytucji.

Według art. 125 Konstytucji, drugi Sejm zebrany na podstawie Konstytucji może dokonać rewizji konstytucyjnej własną uchwałą, powziętą w większości trzech-piątych przy obecności conajmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Dlatego też musimy się zastanowić nad sprawami, które mogłyby doprowadzić do wyboru Sejmu jaknajbardziej zdolnego do pracy państwowej, Sejmu o silnej większości świadomej swych celów.

Żeby mieć lepszy Sejm, trzeba mieć inny system wyborczy. Dzisiejszy system pięcioprzymiotnikowy jest dla Polski nie odpowiedni.

Powszechność wyborów w kraju analfabetów daje pole do wybitnej demagogii. Brak zdrowego życia politycznego powoduje tworzenie się małych grup bez wyraźnego programu.

Rozbicie się Sejmu na małe grupki utrudnia powstanie stałej większości, a o najważniejszych kwestiach życia państwowego decydują nieraz niewielkie stronnictwa reprezentujące poważne kierunki myśli politycznej, tylko właśnie małe bezprogramowe grupki, głoszące od wypadku do wypadku, raz z jedną, raz z drugą stroną.

Zmianę kardynalnie systemu wyborczego dziś niema sposobu, gdyż takie cechy, jak powszechność, równość, proporcjonalność i t. d. są zastrzeżone w konstytucji. Żeby konstytucję zmienić w obecnym sejmie, potrzeba większości trzech piątych głosów. Na taką większość liczyć nie można.

Pozostaje więc dążyć do możliwego zmniejszenia szkodliwych skutków naszego systemu wyborczego przez odpowiednią zmianę ordynacji wyborczej.

Dotychczas wyłoniły się dwa projekty zmiany ordynacji: projekt Str. Ch. i projekt Związku Ludowo - Narodowego.

Projekt Stronnictwa Chrześcijańsko - Narodowego proponuje stworzenie jednego okręgu wyborczego w całym państwie. Jest to bezwzględnie szkodliwe, gdyż ułatwia właśnie drobnym grupkom przeprowadzanie swych kandydatów do Sejmu.

Natomiast projekt Związku Ludowo - Narodowego jest dużym krokiem naprzód.

Według tego projektu liczba posłów zostaje

zmniejszona do 224, z których 188 przypada na listy okręgowe: 36 na listy państwowe. Odpowiednio zmniejszona ma być też liczba senatorów.

Zmniejszenie liczby posłów czyni zadość zasadzie oszczędności, poza to ma duże znaczenie ze względu na skład i zdolność do pracy przyszłego sejmu.

Znaną jest rzeczą, że ciało zbiorowe pracuje tem sprawniej, im mniej osób wchodzi w jego skład. W sejmie obecnym, oraz w ustawodawczym mieliśmy bardzo wielu posłów nie nadających się do pracy ustawodawczej. Przez zmniejszenie liczby posłów, ten zbędny element będzie odrzucony, co zapewni sejmowi o wiele większą sprawność.

Wskutek zmniejszenia liczby posłów i temsamem zmniejszenia ilości miejsc poselskich z każdego okręgu zostaną złagodzone niepożądane skutki proporcjonalności, gdyż przy mniejszej ilości posłów, więcej szans mają ugrupowania liczniejsze. Drobne grupki nie będą mogły przedostać się do sejmu, ponieważ ilość głosów, koniecznych dla uzyskania mandatu, będzie większa niż dotychczas. Również przy wyborach z list państwowych uprzywilejowane będą ugrupowania liczniejsze.

W ten sposób w Sejmie będą reprezentowane wielkie kierunki polityczne nurtujące w społeczeństwie. W życiu politycznym ustanie rozproszkowanie na partyjki bezprogramowe, nastąpi konsolidacja.

Wtedy Sejm będzie zdolny wytworzyć więk-

szość zdolną do wytworzenia rządu parlamentarnego i do przeprowadzenia zmian w konstytucji.

Nowy projekt ordynacji zmniejsza też zgubne skutki powszechności, gdyż przy podziale mandatów uprzywilejowane zostały dzielnice o wyższej kulturze, natomiast obszary o dużym procencie analfabetów będą reprezentowane w Sejmie przez stosunkowo mniejszą ilość posłów.

Wreszcie projekt ordynacji stwarza na wschodzie okręgi terytorjalnie duże, co ułatwi ludności polskiej przeprowadzenie swych posłów nawet tam gdzie mniejszości narodowe są liczne.

Dla wprowadzenia w życie zmian ordynacji, potrzeba jest oczywiście, przeprowadzenia projektu przez Sejm.

W Sejmie, naturalnie, projekt spotka się z dużą opozycją lewicy. „Robotnik” socjalistyczny już wystąpił przeciw projektowi uważając zmniejszenie liczby posłów za zamach na demokrację, twierdzi, że projektowane zmiany przekreślą zasadę proporcjonalności.

Dla nich proporcjonalność jest zasadą tak samo świętą, jak i zdobycze socjalne.

Dla nas najważniejszą rzeczą jest nie doktryna, tylko skutki do jakich ona prowadzi.

Socjaliści chcą rzeczy niemożliwej: chcą, żeby Sejm był dokładną fotografią nastrojów społeczeństwa. Nam zaś chodzi o to, żeby ten Sejm był zdolny do pracy i żeby reprezentował poważne kierunki myśli politycznej.

Maruderzy i niedołęgi poza nawias.

nie narzekać!

Przestańmy mędrkować — weźmy się do pracy.

p) W Polsce wytworzył się pewien szczególny gatunek ludzi, odgrywający w całokształcie naszych ułożeń psychicznych niebezpieczną rolę. Są to t. zw. „zmęczeni ludzie”. Trudno określić bliżej istotę i przyczyny ich zmęczenia. Męczy ich bowiem wszystko, co w zależności od danej chwili stanowi treść polskiego życia: najpospolitsza, nigdy o sobie zapomnieć nie dająca troska o byt, ustawiczna szarpanina myślowa na temat uzdrawiania chorej sytuacji kraju, — związane z nią polskie rozbieżności partyjne i bezprogramowość politycznych poczynań, tysiąc i jedna udręka niejasnych spraw i nie rozwiązanych zagadnień wszelkiej natury — potem jeszcze długa, długa litanja pomniejszych zgryzot.

Nie ulega wątpliwości że zmęczonym może się czuć nawet najodporniejszy organizm, jeśli przez szereg lat chodząc w kieracie codziennych dni przeczłupał nareszcie, że wędrówka jego prac i wysiłków idzie ciągle po linii zamkniętego koła nie wiodąc ku żadnym widomym celom. Nie ulega wątpliwości nawet i to, że dziś, po ośmiu latach posiadania przez nas niepodległego bytu częściej jeszcze niż w 1918 czy 1919 roku zawisa na ustach ludzkich dręczące pytanie: „Dokądże to właściwie idziemy? Czem jesteśmy jako naród i państwo, czem będziemy za lat 10 czy za 5, czy za rok? Dokądże nas ostatecznie wiedzie los wypadków, na które, zdawałoby się, nie posiadamy wpływu już niemal najdosłowniej?”

Nie byłoby w tem wszystkim może jednak zbytecznego nieszczerstwa. Społeczeństwo, walcząc w ciężkim znoju o jutro, nie może się stosować do irrealnych głosów domorosłych jermiaszów, podobnie jak żaden oddział wojska w boju nie zwraca się nigdy do jęków zmęczonych maruderów i ciurów, wlokących się gdzieś za oddziałem. Nie byłoby również zbyteczniej potrzeby przekonywania kogokolwiek, że zmartwychwstała Polska nie jest ową „krajną szklanych domów”, jaka się rodzi po głowach ludzi, którzy do dzieła jej od-

budowy przyłożyli jedynie wątpliwej wartości trud „myślowej pomocy”. Zdrowe społeczeństwo nawet w chwilach najczarniejszych przyciębień wie, że w razie istotnego niebezpieczeństwa — choćby u samych bram zagrożonej stolicy — wyrósł potrafił nie szklany, lecz żelazny mur wysiłku polskiego, o który się rozbije akcja wroga nie zasznie od tego czy poza bramami stolicy siedzą dracowi „zmęczeni ludzie”, czy nie. Społeczeństwo, które przeszło przez ogień niejednych zmagani i krwawych znojów, wie, że wśród walki jaką obecnie toczy nie ma miejsca ani dla mędrków ani dla niedołęgów, chyba jedynie to miejsce, które wyznaczył Napoleon w bitwie pod Piramidami, mówiąc: „Uczenni i osły za front!”

Powiedzmy to sobie otwarcie i szczerze: za wielu ludzi w Polsce zajmuje się Polska, za wiele ludzi męczy się niepotrzebnie wymyślaniami sposobów jej zbawienia i za wielu neurasteników uważa się za powołanych do „cierpienia za miljon”. Ulegając psychozie, sami już sobie nie zdajemy sprawy z tragicznego komizmu sytuacji, w której lada czyjś historyczny wrzask, lada czyjś półprzytomny majaczenie nieoparte żadnym racjonalnym argumentem — staje się dla bezkrytycznego ogółu jeśli nie objawieniem prawdy o Polsce, to conajmniej tematem, nad którym się martwić powinien każdy bez wyjątku obywatel w państwie. Nie zdając sobie sprawy z opanowującej nas wstyżki mimowiednej neurastenji, przyjmujemy za fakt zupełnie prosty i normalny to, że codziennie jak Polska długa i szeroka, na całe gardło omawia się sprawy, o których nie powinien śmiać zabierać głosu przeciętny zjadacz czy poszukiwacz chleba. Zapomnieliśmy trochę, że Polska i jej byt, to jest za wielka rzecz, ażeby o tem miał wyrokować byle kto byle mędrak, zachłyśnięty manją cierpienia za Polskę, czy byle przeczulony historyk zmęczony ratowaniem ojczyzny.

Krwawe starcia policji z bezrobotnymi w Stryju.

Nowe ofiary agitacji komunistycznej.

7 zabitych 9 rannych.

Miasto Stryj w Małopolsce Wschodniej było wczoraj widownią krwawych zaburzeń na tle bezrobocia.

Od pewnego czasu masą bezrobotnych w Stryju zaczęli kierować agitatorzy komunistyczni.

Co jakiś czas, coraz nowe delegacje zgłaszały się do starostwa wysuwając różne żądania, a przede wszystkim natychmiastowego wypłacenia zasiłków.

Starosta uspakajał że już w najbliższych dniach miasto będzie w stanie przyjść z pomocą bezrobotnym.

Onegdaj 31 marca, około g. 1 pp. w starostwie zjawiała się znów delegacja, a otrzymawszy odpowiedź, że miasto nie ma funduszków na natychmiastowe wznowienie akcji zasiłkowej — opuściła lokal urzędu.

W pół godziny potem przed gmachem gromadzić się zaczął, zwoływany przez agitatorów tłum, który wkrótce urósł do liczby około 1000 osób.

Po kilku krótkich, a podburzających przemówieniach agitatorów tłum ruszył na starostwo.

W pierwszych pokojach spotkano referendarza starostwa p. Leona Zgodę, który wyszedł aby tłum uspokoić.

Zwalili mu się na głowę pięści, rzucili go na rzemień, skopano, poczem omiatając go przyduszono biurkiem do ściany.

Z dalszych pokojów telefonicznie wezwano policję, która przybyła w sile 30 ludzi pod komendą podkomisarza Łazarewicza.

Rozpoczęto pertraktacje z tłumem, który okupował lokal starostwa. Rokowania trwały około godziny i prawdopodobnie do prowadziłyby do pomyślnych rezultatów, gdyby nie przemówienie jednego z komunistów w tłumie, który wezwał do ataku na policję.

Kilku ludzi zrobiło wypad, porwał jednego z policjantów i rozbroiło go. Równocześnie posypał się na policję grad kamieni.

Innemu policjantowi wyrwano karabin i raniono go własnym bagnietem.

Zebrani przyjęli groźną podstawę z zamiarem rozbicia policji.

Tłum zmierzał widocznie do rozbicia policji.

Sytuacja była nad wyraz groźna. Jeszcze chwila, a było pewnem, że wzburzony tłum rzuci się do ręcznej walki z policją.

Podkom. Łazarewicz, ranny kamieniem w głowę, rozkazał oddziałowi dać salwę w tłum.

Strzałów padło 15, niestety, celnych.

W tłumie padło 4 osoby zabite na miejscu i 12 ciężko rannych. Z tej liczby rannych 3 osoby zmarły pod wieczór w szpitalu. W ten sposób jest 7 zabitych, 9 ciężko rannych.

Salwa rozproszyła tłum.

Niezwłocznie potem policja rozpoczęła aresztowania.

Między zabitymi znajduje się znany w Stryju komunista niejaki Becher.

W kilka godzin po krwawych zajściach przybył do Stryja wojewoda stanisławski p. Des Loges, w towarzystwie ko-

mendanta policji wojewódzkiej. Rozpoczęto natychmiastowe dochodzenia które trwają.

Dziś rano wyjeżdżają do Stryja z Warszawy delegowani przez ministra spraw wewnętrznych: inspektor do spraw bezpieczeństwa p. Mackiewicz i podinsp. p.p. Snarski.

Genjalny wynalazek polskiego inżyniera.

PIERWSZY POLSKI SAMOCHÓD LEKKIEGO TYPU.

Jak już doosiliśmy Polska wytwórczość samochodowa może się poszczycić nowym sukcesem, a mianowicie samochodziem lekkim, skonstruowanym przez Polaka, inż. Adama Glücka. Samochód ten zademonstrowany wobec wybitnych fachowców polskich, wykazał doskonałą sprawność i rzeczywiście stanowi dla siebie typ lekkiego taniego pojazdu, dającego maksimum wydajności, a wymagającego nawet jak najmniej wyszkolonego kierowcy. Samochódzik ten jest bardzo prostej budowy, nie posiada długiego, pochłaniającego dużą moc wału kardanowego, ani też łańcuchów — silnik umieszczony jest bowiem na moście tylnym (jak to widzimy na rycinie) napędza o bezpośrednio półoski, osadzone na przegubach. Samochód ten posiada silnik dwucylindrowy o cylindrach przeciwnych, chłodzony jest powietrzem zapomocą turbiny podobnie jak w „Tatrze”. Poniesie na leży, że cała konstrukcja inż. Glücka, opracowana została w roku 1921, co dokumentami zostało stwierdzone, a więc przed zbudowaniem „Tatry”. Silnik połączony jest bezpośrednio ze zmiennikiem przekładniowym, a z niego wychodzą półoski tylnych. Dzięki zastosowaniu przegubu, oś tylna jest giętka, a resorowanie tejże odbywa się przy pomocy jednego resoru poprzecznego, umocowanego pod osią. Nadwozie posiada kształt kropłowy. Przy zastosowaniu nadwozia blaszanego nie potrzeba szkieletu praktycznym i nie wymaga kosztownej inżynierii „Kick-starterów” motocyklowych. Co ciekawe jest mechaniczny, podobny do konstrukcji stalancji starteru. Siedzenia znajdują się pomiędzy osiami, co zmniejsza wstrząs na

złych drogach. Ciekawy też jest wyrównawacz (dyferencjal) beztrybowy, systemu Fischera. Jest to ostatnia nowość techniczna. Tryby zastępują tu kulki stalowe. Wyrównawacz ten ma tę zaletę, że na śliskiej drodze uniemożliwia ślizganie się jednego koła, co ma miejsce w zwykłych wyrównawaczach, które mogą być połączone za pomocą felców. Niezwykle prosto został rozwiązany problem rozruszania motoru. Starter w tej konstrukcji przy silniku 7-mio konnym jest bardzo prostych trybowych. Zastosowanie w silniku drewnianego, gdyż poszczególne płyty pomagneto dostarcza prądu do zapalania i oświetlania. Mimo słabego stosunkowo silnika samochodzik ten przy próbnym jazdach z obciążeniem trzech osób, rozwijał szybkość 60 km. na godzinę. Wszystkie wzniesienia w okolicach Krakowa pokonywał łatwo. Zużycie benzyny 3 do 4 kg. na 100 kilometrów.

Cena samochodziku gotowego, wykonanego w serii wynosiłaby około 500 do 600 dolarów, a więc śmiało mógłby konkurować z wyrobami zagranicznymi. Gdyby inż. Glück — pisze fachowe pismo „Auto”, organ automobilklubu Polski — był Francuzem, lub Niemcem, napewno już byłby się dzisiaj wygodnie, jako szef konstruktor w fabryce samochodów swego typu, u nas jednak kapitaliści wolą włożyć pieniądze np. w import pomarańczy, lub kokainy, aniżeli w fabrykację samochodu.

Sądźmy jednak, że samochód inż. Glücka właśnie wskutek prostoty, wytrzymałości i niskiej ceny, przyjmie się u nas i niewątpliwie przyczyni się do spopularyzowania w Polsce automobilizmu.

Francuzi bojkotują robotników polskich.

PRZYJAŹN., PRZYJAŹNIĄ — INTERES INTERESEM.

Niedawno Zarząd Towarzystwa Franko-Polskiego w Dąbrowie, dzierżawionego przez Francuzów, zredukował kilku pracowników Hut Cynkowych zatrudnionych po kilkanaście lat.

M. in. redukcją objęty został dozorca p. Konstancy Otto, który przepracował w tym Towarzystwie 49 lat. Podobne wypadki miały miejsce i w innych kopalniach

nprz. w Tawie Hrabia Renard w Sosnowcu. Na miejsce zredukowanych Polaków, długoletnich pracowników, sprowadza się ludzi młodych i to aż z Francji Two Hrabia Renard w Sosnowcu przyjęło ostatnimi czasami na stanowisko kontrolera robotników p. Timofiejewa b. naczelnika straży ziemskiej w Dąbrowie, który zawzięcie tepił wszelki ruch wolnościowy.

„Stahlhelm” prowokuje nadal górnosłazaków.

NAPAD NA PREZESA ZW. OCHR. KRĘSÓW ZACHODNICH.

(k) Prowokacje Niemców na Górnym Śląsku nie ustają, budząc ogromne wzburzenie wśród ludności. Ostatnio dokonali członkowie „Stahlhelmu” kilku napadów na działaczy polskich na Górnym Śląsku, raniąc ich i obijając do nieprzytomności.

Kilka dni temu do wsi Maciejkowice wtargnęła banda, złożona z osób pięciu, z Miłkowie i wykrzykując „Deutschland hoch in Ehren!”, „Precz z Polską”, „Maciejkowice ist deutsch” zaczepiała przechodzących polaków. Powstaniec, Józef Musiol, wezwał ich do spokoju; wówczas banda otoczyła go i obijała pałkami, tudzież zraniła nożem w głowę i lewe ramię, poczem zbiegła. Podczas zarządzonego pościgu zdołano schwycić dwóch drabów, których oddano w ręce policji. Niemcy postanowili odbić jeńców i pomścić swoją porażkę.

Zebrałi więc bandę w liczbie 20 ludzi i napadli na prezesa Zw. Ochrony Kresów Zach. p. Konrada Mizere. Napad jednak nie udał się, gdyż p. Mizera zdołał natychmiast zaalarmować policję, któr puściła się w pościg za zbirami. Pościg nie dał wyniku. Następnego dnia p. Mizera otrzymał cały szereg pisemnych pogroźek, w których żądano od niego wydalenia się z Górnego Śląska, grożąc zamordowaniem. — („Twoja świńska polska krew spływać będzie do pierwszego lepszego rynsztoku, a psy będą ją lizać”) Kiedy p. Mizera wracał wieczorem do domu w towarzystwie posterunkowego, zauważył, jak banda, kryjąca się za krzakami, zaczęła umykać na widok policjanta.

Wypadki tego rodzaju zdarzają się niemal codziennie.

—oOo—

Monarchiści w piotrkowskiem.

W KAMINSKU ZAŁOŻONO KOŁO

Dnia 19 b. m. po południu w os. Kamińsk pow. piotrkowskiego odbyło się w sali parafjalnej zebranie informacyjne dla członków i sympatyków Zjednoczenia Monarchistów Polskich. Na zebranie przybyła miejscowa i okoliczna ludność z księdzem prefektem Urbanem na czele. Sala, która jest dość obszerna, wypełniona została zupełnie. Do zebranych przemawiał p. Wł. Stafańczyk sekretarz koła piotrkowskiego Z. M. P., który w 2-ch godzinnym swym przemówieniu szczegółowo wyłuszczył zebranyemu wszystkim zło w kraju naszym, wynikające dzięki li tylko niedołęstwu. Dlatego też mówił p. Stafańczyk, — jeśli chcemy ratować jeszcze swej Ojczyzny i samych siebie z tego hagna republikańsko-żydowskiego, to nic nam innego nie pozostało jak tylko szybko organizować się i dążyć wszelkimi legalnymi środkami do zmiany ustroju w naszym Państwie z republikańskiego na monarchistyczny. Zebrani z uwagą słuchali przemówienia prelegenta i tylko głowami kiwali, a na zakończenie wzniesli kilkakrotnie okrzyk na cześć monarchji dziedzicznej. W dyskusji pierwszy zabrał głos p. Sosnowski, z zawodu murarz, który przemówienie skierował wyłącznie prawie do robotników i rzemieślników wzywając ich do bezzwłocznej wstępowania w szeregi organizacji monarchistycznej. Drugi z kolei zabrał głos

ZJEDNOCZENIA MONARCHISTÓW.

scowyy nauczyciel p. Bobiński, który w jednej sekundzie chciał obalić przemówienia swych przedmówców, — dowodząc iż najlepsza jest republika, przemówienie niestety dokonczyli p. nauczycielowi zebrani słowami: „dla złodzieji, żydów Lindyer, Kolników i in. Wronków” a następnie wyprosil tego pana z sali w sposób jasny — wskazując mu równocześnie drogę do szkoły.

Przy tej sposobności założono w Kamińsku Koło Zjednoczenia Monarchistów Polskich, do Zarządu którego zgromadzeni wybrali z pośród siebie następujących obywateli: na prezesa p. Antoniego Kowalskiego, na wiceprezesa i skarbnika p. Antoniego Szczepaniaka i na sekretarza p. Stefana Turlejskiego, zaś do Komisji Rewizyjnej pp. Zygmunta Morunka, Józefa Kubickiego i Jana Pawłowskiego.

Po dokonaniu wyborów zebranie zamknięto. Należy też zaznaczyć, że po skończonym zebraniu zgromadzeni dziękowali prelegentowi p. Stafańczykowi za przybycie do Kamińska, a następnie kilku członków i sympatyków z prezesem na czele odprowadzili go na dworzec kolejowy, gdzie żegnając prosili aby nie zapomniał o nich i od czasu do czasu odwiedzał ich koło, — przyrzekając przy tem zabrania się do intensywnej pracy w szeregach Organizacji Monarchistycznej na terenie swego Koła.

—oOo—

Konkurs fundacji St. Popowskiego.

5,000 ZŁ. ZA NAJLEPSZĄ PRACĘ.

1) Praca ma dotyczyć wyłącznie naszego państwa w dobie niepodległości i przytoczyć się do należytego zobrazowania poruszonych przez nią dziedzin w świetle istniejących w Polsce stunków faktycznych.

2) Autorzy obrać mogą temat dowolny jednakże Komitet wskazuje przykładowo następujące zagadnienia, których uwzględnienie byłoby przedewszystkiem do zalecenia:

- Parlamentaryzm w Polsce.
- Ustrój i stan szkolnictwa w Polsce.
- Prawa mniejszości narodowych w Polsce.

d) Etatyzm w Polsce w dziedzinie stosunków prywatno-prawnych.

e) Wewnętrzny rynek zbytu w Polsce.

f) Międzynarodowe Biuro Pracy.

g) Konwencje międzynarodowe w dziedzinie pracy.

h) Rozjemstwo w zatargach pracy,

i) Prawodawstwo okupacyjne i jego wpływ na prawodawstwo niepodległej Polski.

3) Praca winna być oryginalna, ściśle naukowa, historyczno-porównawcza. Należy uwzględnić wszystkie dostępne źródła, a przy opracowaniu należy zestawić w odpo-

wiednim zakresie stosunki przedwojenne.

4) Objętość minimalna pracy wynosić ma 10 arkuszy druku średniej osemki.

5) Termin do nadsyłania prac określony zostaje na dzień 15 kwietnia r. 1927, Prace nadesłane w terminie późniejszym, uwzględniane nie będą.

6) Najlepsza z nadesłanych prac otrzyma nagrodę w kwocie złotych pięć tysięcy.

7) Rękopisy, o ile możności, winny być przygotowane na maszynie, a w każdym razie, pismem czytelnym. Nazwisko autora mieć się powinno w zapieczętowanej kopercie, opatrzonej tem samem godłem co i rękopis.

8) Praca nagrodzona pozostaje własnością autora, lecz Komitet zastrzega sobie prawo wydania pracy, przyczem warunki będą omówione z jej autorem.

9) Rękopisy prac nie nagrodzonych wraz z kopertami zachowane będą w ciągu jednego roku, t. j. do dn. 15 kwietnia r. 1928. poczem ulegną zniszczeniu.

10) Rękopisy nadsyłać należy pod adresem Prezesa Komitetu, p. Józefa Kuczyńskiego (Koszykowa 15).

11) Przyznanie nagrody nastąpi w rocznicę śmierci ś. p. Stanisława Popowskiego w dniu 20 listopada r. 1927.

12) Sąd Konkursowy stanowiąc będą: pp. Tadeusz Brzeski, Stanisław Bukowiecki, Janusz Jamontt, Henryk Konic i Stanisław Posner.

Komitet Fundacji im. Stanisława Popowskiego:

Józef Kuczyński, (Prezes), Zygmunt Kymowicz (Vice-Prezes), Władysław Olewski (Sekretarz), Edward Berson (Skarbnik), Piotr Drzewiecki, Janusz Jamontt, Stanisław Kijeński, Henryk Konic, Jan Kucharzewski, Jan Nowodworski, Stanisław Posner, Kazimierz Stołyhwo, Józef Sz wajcer, Adam Taubwurel, Michał Terech.

—oOo—

OBITY PO RAZ DRUGI.

(k) Szakun, poturbowany wcale mocno w Otwocku, nie wierzył widać, że chłop polski ma już dosyć wywrotowej agitacji komunistycznej i nie chce dłużej słuchać obojętnie wywodów tak zwanej „Niezależnej Partji Chłopskiej”. W niedzielę Szakun po raz drugi przekonał się na własnej skórze, że powinien zaniechać macenia wody we wsi polskiej.

Było to w Lubartowie. Prócz posła Szakuna przybył jego kompan partyjny, pos. Ballin... Gdy Szakun zaczął dowodzić, że nie potrzeba starosty, że trzeba obalić Sejm oburzeni słuchacze wdarli się na trybunę, nader dotkliwie poturbowali Szakuna, ale weszła policja i uchroniła obu od dalszych razów a nawet... aresztowała 4 osoby.

—oOo—

METEORYT ZE ZŁOTEM I PLATYNĄ.

W gminie Lubarskiej, w Rosji, spadł na ziemię wielki błyszczący meteoryt, który swym niezwykłym wyglądem obudził zainteresowanie władz miejscowych. Meteoryt przesłano dla analizy do Żytomierza, gdzie ustalono, iż zawiera on cząstki złota i platyny.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Tajemnicze maszyny o nowej konstrukcji.

MASZYNY, KTÓRE SA W DZIEŃ I W NOC STRZEŻONE.

W Belfaście znajduje się w porcie statek motorowy pasażerski. Statek ten jest ostatecznym wyrazem techniki i wykwiutu. Jednakże nie zewnętrzne urządzenia przeznaczone dla użytku pasażerów stanowią o wartości statku. Najdroższą rzeczą są tam maszyny, które zbudowano według najnowszych trzymanych dotychczas w tajemnicy wynalazków angielskich inżynierów i techników. O konstrukcji maszyn obsługujących statek załoga zachowuje grobowe milczenie. Wiadomo tylko, że zastosowana po raz pierwszy na „Asturiasie“ (nazwa statku) konstrukcja ma doniosłe znaczenie dla nawigacji angielskiej.

Agenci mocarstw obcych usiłowali kilkakrotnie dostać się do kabiny maszyn. Prze-

bierali się za robotników, którzyby mieli prawo wstępu do tajemniczej hali i tą drogą mogliby spenetrować, na czym urządzenie polega. Naprawdę jednak. Maszyny są dzień i noc bez przerwy strzeżone przez agentów angielskich, którzy czujnie strzegą tajemnicy przed okiem intruzów. Wiadomo jest tylko, że maszyny zostały skonstruowane w fabryce Harland i Wolf. Nic jednak nie wiadomo o sile koni, jaką produkują oraz o zużyciu smarów. Jak wielką i doniosłą musi być tajemnica rządu d czasu do czasu opuszcza ją halę maszyn i udają się na ląd, do pobliskich restauracji, rozmawiając o wszystkim, na pytania jednak o konstrukcji maszyn, które obsługują, zachowują grobowe milczenie.

prowadził dokładny wykaz swoich ofiar. Wzbudziło to podejrzenie, że Ruel jest również „zawodowym“ mordercą kobiet, szczególnie, że dwie z kobiet, których fotografie personalja Ruel posiadał, przed trzema laty zginęły bez śladu. Aresztowany tłumaczył się tem, że chodzi tu o dwie artystki, które bawią teraz na tournée w Anglii. Zapytanie o nie u władz angielskich nie dało żadnego rezultatu.

W międzyczasie aresztowanego, którego fotografie zamieszczono we wszystkich większych dziennikach francuskich, rozpoznano w jego mieście rodzinnym Nombes jako byłego studenta Ulissesa Ruela. Wtedy wykryło się, że Ruel, który w r. 1916 służył w wojsku był skazany na śmierć za szpiegostwo. Udało mu się wówczas uciec z więzienia. Rok później służył pod zmienionym nazwiskiem w innym pułku jako zwykły żołnierz; w jakiś czas później dezercerował, a ujęty został ponownie skazany na śmierć.

W zbrodniczej karierze Ulissesa Ruela jest do zanotowania także trzeci wyrok śmierci. Dalsze śledztwo wykazało, że Ulisses Ruel swego czasu zamordował w Marsylii bogatą wdowę p. Banique. Podczas śledztwa zdołał on przecież uciec z aresztu. Śledztwo przecież prowadzono dalej, a w następstwie wydano wyrok zaocznie. Także morderstwo innej kobiety ma on na sumieniu. Zastrzelił on właścicielkę hotelu w Cete, p. Brusse, a następnie obrabował. Inne zbrodnie Ruela dotąd nie są wykryte i z pewnością nie stanie się to łatwo. Przecież los zbrodniarza jest już przypieczętowany. Była tylko kwestja, czy postawić go naprzód przed sądem wojennym, czy wydać go władzom cywilnym. Sędzia śledczy zdecydował się na to pierwsze. Ruel usiłował udawać w więzieniu obłąkanego, ale lekarze stwierdzili, że jest on zupełnie zdrow na umyśle i działał w pełnej świadomości swoich czynów.

Aresztowanie niebezpiecznego zbrodniarza.

„ZAWODOWY“ MORDERCA KOBIEC UDĄJE W WIEZIENIU WARJATA.

§) Władze paryskie ukończyły już dochodzenie przeciwko mordercy i oszustowi, Ulissesowi Ruelowi. Był on, aresztowanym w połowie zeszłego miesiąca. Już początkowo śledztwo wykazało, że władze dostały w ręce w osobie aresztowanego jednego z najbardziej rafinowanych zbrodniarzy, z jakimi w Paryżu miano doczynienia w ostatnich latach.

Nie można było skłonić Ulissesa Ruela do wyjawienia prawdziwego nazwiska. Rewizja domowa wykazała, że posiadał on cały zbiór dokumentów osobistych wystawionych na 47 różnych nazwisk, a wszystkie dokumenty były sfałszowane. Jakież było przecież zdumienie sędziego śledczego, gdy się okazało, że Ruel personalij owych 47 o-

sób, których rolę grał po kolei, zna doskonale na pamięć i recytuje je, nie robiąc żadnego błędu. Podczas dalszego śledztwa Ruel i pod innymi względami złożył dowody świetnej pamięci. Przy całej zręczności sędziego nie udało się mu ani razu wydobyć od Ruela jego tajemnice i ani razu Ruel nie złapał się w sprzecznościach swoich zeznań.

Ruel ostatnio był kamerdynerem u starszej damy, nazwiskiem Hayette, a rewizje w jego mieszkaniu, oprócz wspomnianych wyżej dokumentów osobistych, przyniosła w rezultacie także pewną ilość fotografii młodych dziewczyn i notatnik, w którym były dokładnie zanotowane ich nazwiska i wiek. Mimowoli przywiodło to na pamięć słynnego mordercy kobiet Landru, który

Kto winien?

Wolny przekład z francuskiego.

— Herr Jesus! — zawołała — więc to tajny agent! Powinna byłam domyślić się odrazu! Więc to jakaś zbrodnia! Przepadła, dobra reputacja mego hotelu!

Po pewnym czasie Lekok został zaprowadzony do pokoju tajemniczego podróżnego i ujrzał jego walizę. Nie mogło ulegać żadnej wątpliwości, iż przybyła ona z Lipska, różne kartki kolejowe aż nazbyt wyraźnie mówiły o tym.

Gdy zaś otworzono ją — znalazło się w niej wszystko jak Maj opowiadał.

Lekokowi stężyły ręce i nogi, ociężała głowa.

Bez słowa opuścił numer, a następnie zaczął schodzić ze schodów objając się to o poręcz, to znów o ściany, zupełnie jak człowiek pijany.

XXIV.

Gdy Lekok opuszczał progi hotelu Marienburskiego było około północy Noc karnawałowa była u szczytu napięcia. Wszędzie było pełno, na ulicach, w kawiarniach i publicznych balach.

Duszą młodego agenta była daleka jednak od ogólnego wesela. Owszem, z zaciśniętymi zębami, z jakąś głuchą nienawiścią przeciskał się przez szalujące tłumy. Dokąd dążył? — nie zdawał sobie z tego sprawy; siedł przed siebie, oto wszystko.

— Trzeba się poddać — mówił do siebie i uz-

nać, iż przypuszczenia moje oparte były na wypadkowym zbiegu faktów, które połączone, rzuciły najzupełniej mylnie światło na przebieg dosyć zwykłych przeciętnych, jak się okazuje faktów. Nie pozostaje mi teraz nic innego, jak przyznać się do winy i starać się o to jedynie, by to niepowodzenie moje jaknajmniej okryło mnie śmieśnością.

Z temi niewesołymi myślami doszedł, sam nie wiedząc jak, do brzegu rzeki, gdy jednak ujrzał jej czarne, rozświetlane błyskami tatarń, wody, na jego umyśle padła nagle błyskawica, że aż zakrzyknął głośno:

— Cóż ze mnie za głupiec!

I zaczął się bić pięściami po głowie, w bezkarnym szałe.

— Czyż to możliwe — mówić zaczął do siebie, gdy się nieco uspokoił — bym ja, taki mocny w teoretycznych wywodach, tak bardzo był słaby w chwili stosowania ich w praktyce! Ależ ja jestem dziecko, stara baba, niedołęga, którego byle co zdoła sprowadzić z drogi i w pole wywieść!

Zastanówmy się na zimno. Jak ocenilem obwinionego? Ze jestto człowiek o umysłowości wyższej, bogatej wiedzą, doświadczeniem, o bardzo dużej przytem przebiegłości. To sobie powiedziałem. I oto teraz, pierwszy z brzegu fakt odrazu wprowadza mnie z równowagi, wykołaja, bezwzględnie zbija z tropu. A przecież nie może ulegać wątpliwości, iż ów Maj, jDako człowiek niezwykle zręczny, nie pójdzie zwykłymi torami wykrętów, lecz wynajdzie sposoby nie przeciętne, nieznanne, niepraktykowane dotychczas. To jest niewątpliwe. A jeżeli jest to fakt, to im bardziej jakies „dowody“ mówić bę-

dą o jego niewinności, tymbardziej ja, ja, powinienem być przekonany o jego winie właśnie.

I młody policjant wybuchnął głośnym śmiechem.

— No — zawołał wesoło — logika maja, gdybym ja tak wyłożył Zewiłowowi, zaprowadziłaby mnie, być może do szpitala obłąkanych. Ale to nic, bo ja się śmiać będę ostatni.

Młody agent, po wywodach tych, które pokrępiły go bardzo, szybkim krokiem podążył do swego mieszkania, w którym, ku niemałemu swemu zdziwieniu, zastał oczekującego nań Nalewajkę, znajdującego się w fatalnym stanie. Był cały zabłocony i brudniejszy od kundla, którego trzy dni nie było w domu, oczy miał zamglone i wąs obwisły smutno.

— Zie mi, widzę, przynosisz wiadomości — po wiedział do niego Lekok — ludzie których śledziłeś wymknęli ci się z rąk?

Stary skinieniem głowy jedynie potwierdził prawdę tych słów.

— Jestto nieszczęście, duże utrudnienie w naszej pracy, lecz nic jeszcze straconego. Głowa więc do góry, a jutro naprawimy zło.

Stary policjant nie dał się jednak pocieszyć łatwo, lecz głośno się oskarżał zaczął, iż wszystkiemu jest winna ta wódka przeklęta i że on jest pijakiem nie zasługującym na pobłażanie.

— Panie Lekok — zaczął nakoniec opowiadać po tych przedwstępnych wyrzutach — początkowo szło wszystko jaknajlepiej i zapewne pan otrzymał mój list, w którym doniosłem, iż idę w ślad za chłopcami, którzy rozpoznali Gustawa?

PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

Brak kapitału obrotowego.

DROŻYŻNA PIENIĄDZA — GŁÓWNE ŹRÓDŁO DROŻYŻNY PRODUKCJI.

Brak kapitału obrotowego, oto troska, która gniecie w równej mierze kupca jak i przemysłowca. Drożyżna pieniądza, oto jedno z głównych źródeł drożyżny produkcji.

Jest kilka dróg do uzyskania nasyceń rynku pieniądzem. Przedewszystkiem pożyczka zagraniczna, użyta na cele produkcyjne, nie na interwencję lub pokrywanie deficytu budżetowego. O pożyczkę nam trudno. Nikt jej nie chce na serio nam dać. Stwierdził minister skarbu w swym przemówieniu w Komisji Budżetowej Sejmu. Zwiększenie kapitałów dać może oszczędność. Oszczędność i lokata kapitałów choćby najmniejszych drogą oszczędności, to podstawa bogactwa państwa i jego obywateli. Jesteśmy chyba wyjątkiem w szeregu państw europejskich, którego obywatele nie oszczędzają, lub oszczędzają bardzo mało.

Dlaczego?

Szerokiemu prądowi oszczędności stoi na przeszkodzie niepewność waluty i jej wahania. Ustabilizowanie jej i zawarowanie wartości wkładów oszczędności, to warunek masowych ich napływów. A kapitały, jak sądzę, się znajdują.

Jest jeszcze jeden środek, potaniecie

pieniądza, jest upowszechnienie obrotu bezgotówkowego. W państwach zachodnich obrót bezgotówkowy gra nadzwyczaj doniosłą rolę w obiegu pieniężnym. W kraju, u nas, niestety, jeszcze rolę bardzo podrzędną.

Wreszcie nie zapominać należy o tem, że obrót pieniężny u nas idzie zbyt wolnym krokiem. Im mniej mamy pieniędzy, tem szybciej powinniśmy nimi obracać. Lokowa nie zatem kapitałów w objekty, które kapitału tego z powrotem najrychlej nie dadzą, powinno być unikane. Prawda, w naszych warunkach, gdy jesteśmy w trzech czwartych państwem rolniczym, przeprowadzenie tej tezy w całej rozciągłości staje się wyjątkowo trudne, niczego jednak w tym kierunku zaniedbać nie powinniśmy.

Im zatem nasze szanse pożyczki zagranicznej zmniejszają się, tem intensywniej winniśmy oprzeć sanację walutową na własnych siłach. Da to intensywna praca i odpowiednia kalkulacja produkcji jej kalkulatywność w eksporcie, a więc aktywny bilans handlowy, zrównoważony budżet i intensywny obrót pieniężny, tak gotówkowy, jak i bezgotówkowy przy masowej zabezpieczonej przez państwo oszczędności.

—oOo—

Premiowe książeczki P. K. O.

DOGODNA DROGA OSZCZĘDNOŚCI.

(—) Dyrekcja Pocztovej Kasy Oszczędności wprowadza od 1 kwietnia r.b. nowy rodzaj premjowanych książeczek oszczędnościowych. Warunki tych wkładów są następujące: Po złożeniu specjalnej deklaracji wkładca otrzymuje książeczkę zawierającą 120 kuponów, każdy na 7 zł., które należy wpłacać miesięcznie. Po wpłaceniu wszystkich kuponów, czyli po 10 latach, właściciel książeczki otrzymuje tysiąc złotych, chociaż wpłacił tylko 840 zł. Każdy właściciel książeczki ma jednak szanse otrzymania tego tysiąca o wiele wcześniej, po opłaceniu trzech wkładek. Co kwartał bowiem odbywać się będzie losowanie w którym wylosowane będą po trzy książeczki na każdy tysiąc wydanych i posiadających opłacone trzy raty miesięczne za ubiegły kwartał. Właściciel wylosowanej książeczki otrzymuje od razu owe tysiąc złotych, przewidziane po 10 latach.

Złożone wkłady można wycofać dopiero po upływie roku, przyczem w pierwszych pięciu latach przy odbieraniu wkładu otrzymuje się mniej niż zostało wpłacone, np. po roku zł. 71,10 chociaż suma wkładów za ten czas wynosi zł. 84. Różnica ta jest zabezpieczeniem kosztów premji, jedno

czesnie bodźcem do wytrwania do przewidzianego terminu 10. lat. Oczywiście w razie wylosowania książeczki właściciel jej otrzymuje 1.000 zł. bez żadnych zastrzeżeń. Wkłady na te książeczki mogą być wpłacane w każdym urzędzie pocztowym i w dowolnych terminach, z tem tylko zastrzeżeniem, iż do losowania dopuszczone są te tylko książeczki, które mają wpłacone składki za ostatni kwartał, a zalegający w opłacie dłużej niż dwa miesiące (do roku) opłacają pewną karę, jako zwrot procentów. Każdy może posiadać nieograniczoną ilość książeczek.

Wkłady premjowane obliczone są na zachęcenie do systematycznej i stałej oszczędności szerszych mas, gdyż takie tylko oszczędności mogą stworzyć tani kredyt długo terminowy.

Sądząc z licznych zgłoszeń, jakie już nadeszły, jeszcze przed wypuszczeniem tych książeczek, rozejdą się one w szybkim czasie. Po wypróbowaniu w praktyce tego systemu — będzie on znacznie rozszereżony i ewentualnie zmieniony, np. przez wypuszczenie nowej serji na 2.000 zł. z innym terminem i wkładkami.

—oOo—

Państwowe tereny naftowe.

WYDOBYCIE ROPY W ROKU 1925.

(—) Całe prawie podkarpackie w Małopolsce, zaczynające się od Krasna i Jasła aż do Puzniny przedstawia tereny naftowe, eksploatowane zbadane i niezbadane. Państwo ma terenów naftowych 203.716 hektarów z których dotychczas od-

dao do końca roku 1925 dla celów eksploatacyj 2.096 hektarów przestrzeni zbadanych dających rekojmię znalezienia ropy. Na powyższym terenie od bywa się już eksploatacja normalna szybów naftonowych, lub wierci się nowe, a część jest zasta-

wionych chwilowo.

Na ogólną ilość szybów, założonych na państwowych terenach w ilości 68-ciu w wierceniu znajduje się szybów 14, w eksploatacji 42, reszta czasowo zastanowionych. Obecnie nowe wiercenia prowadzi za pomocą systemu Rotary, który ze względu na specjalne warunki geologiczne naszych terenów wymaga ze strony naszych techników pewnych zmian w celu dobrego funkcjonowania.

Pozatem 10428 ha państwowych obszarów naftonowych oddane są do przeprowadzenia badań geologicznych i wierceń pionierskich. Badania te prowadzą nasi geolodzy przy użyciu najnowszych sposobów i urządzeń, które pozwalają wzdnie dokładnie wskazywać tereny naftonośne. Wtenczas zakładanie nowych szybów nie przedstawia dla przedsiębiorców dużego ryzyka, które jeszcze są dość znaczne podczas samego wiercenia do głębokości w granicach 1300—1600 mk.

Na szczęście rząd sam nie prowadzi robót wiertniczych we własnym zarządzie, a tylko oddaje swoje tereny przedsiębiorcom prywatnym, którzy następnie placą dzierżawę za obszary zajęte pod kopalnie, budynki, rurociągi i t.p.

Kopalnie na terenach państwowych otrzymały w roku 1925—35,357 ton ropy, z czego przypadło na rzecz Skarbu Państwa, z tytułu udziałów brutto 6220 ton o wartości 537,652 zł. 62 gr.

W roku 1925 otrzymano o 1980 ton ropy więcej jak w roku 1924, dochód skarbu zwiększył się o 138 tys. zł. W tymże roku wywiercono 4229 mt. szybów wobec 3723 mt. w roku 1924.

Ogólny dochód państwowych terenów naftowych w r. ub. przedstawia się następująco:

opłaty za odstąpiony teren	44,000,000 zł.
opłaty za prolongatę terminu wierceń	73,736,50 zł.
dochody z ropy brutto	537,652,64 zł.
Razem	655,389,14 zł.

Oprócz państwowych geologów badania geologiczne i wiercenia pionierskie przeprowadzają również firmy prywatne „Olej Skalny”, „Br. Nobel w Polsce” i „Małopolski Przemysł Naftowy”.

Badania te prowadzone są na obszarach przeszło 500 hektarów w siedmiu nadleśnictwach rządowych: Bolechów, Taniawa, Palanica, Kosów, Jabłonów, Nahujowice i Pachiń.

Te próbne wiercenia robione są z bardzo dobrym skutkiem zapomocą przenośnych rygów amerykańskiego systemu Calix.

Sądząc z ilości ofert napływających do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o nadanie praw naftowych na obszarach państwowych można stwierdzić wzmaganie się kopalnictwa naftowego w w Małopolsce pomimo stagnacji w przemyśle naftowym i wysokich u nas kosztów wiercenia z powodu głębokości szybów.

—oOo—

Potężne złoża marmurów kieleckich leżą odłogiem.

(—) Jak wiadomo, powiaty kielecki i sąsiednie obfitują w pożyteczne plody kopalne, jak marmury, przeróżne kamienie budowlane, wapienie, kredę, gips, piaskowce i gliny przeróżne, a nawet rudy żelazne i miedziane.

Ponieważ inne okolice Polski takiej różnorodności i obfitości plodów kopalnych nie posiadają, a zapotrzebowanie na plody te jest dość duże, przez to eksploatacja tych plodów ziemi mogłaby stać się źródłem dobrobytu i zatrudnienia bezrobotnych, którzy z kieleckiego w bardzo dużej ilości wyjeżdżają za zagranicę na zarobki.

Tak sprawa ta przedstawia się, biorąc logicznie, a w rzeczywistości od eksploatacji tych naszych bogactw naturalnych wstrzymuje przedsiębiorców nie tylko brak kapitału, ale głównie odstrasza ich wysokość i dowolność „świadczeń socjalnych” i różnorodność „opieki państwowej” nad przemysłem.

Kasy Chorych, fundusze bezrobocia, osławione związki zawodowe i inne „świadczenia socjalne” odstrasza najodważniejszych od podjęcia eksploatacji tych naturalnych bogactw Ziemi Kieleckiej.

Kapitałisci zagraniczni, chcący włożyć swoje kapitały w te nasze przedsiębiorstwa, po zbadaniu stanu rzeczy na miejscu, przestraszyli się „polskiej opieki rządowej” nad przemysłem i nadmiernych, a zbyt uciążliwych i mało celowych „świadczeń socjalnych”, pozostawiając nasz przemysł i handel na łasce naszego Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z jego Kasami Chorych, funduszy bezrobocia i związkami zawodowymi.

ZYGZAKI

Nasz „Prima Aprilis“.

Wezorał był dzień 1 kwietnia,
Więc jak każą nam zwyczaj
Każde pismo dobrym ludziom
Dobre też pomysły daje.

Więc radziliśmy by posły,
Które z nich są conajlepsze.
Do dymisji się podały
(Złe gdy w ziemi się człowiek uprze).

Radziliśmy też dziennikom,
Co loterję ludzi zwodzą,
Wreszcie fanty podzieliłi
Bo jak brzydkie gadki śródzą.

Ci co pisma te kupują,
Długi czas znoszą katusze
Oczekując na wygraną,
— Wygrywają „martwe dusze“.

Oto nasz był „prima aprilis“
Kto z was miał rozczarowanie
Na pociechę temu rzekną:
— Nie dziś to się jutro stanie.

KRONIKA

KALENDARZYK

Piątek, 2 kwietnia — Franciszka.
Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji Piotrkowska 108

Wystawa
malarstwa
rzeźby
grafiki
Czytelnia
audyete
radjofon



Park sm,
Stankie-
wiczka,
Otwarta
od godz.
10-(ej) rano
do 25 w'

Wiadomości bieżące

UROCZYŚĆ POŚWIĘCENIA DOMU NOCLEGOWEGO DLA KOBIEC.

Dnia 3 b. m. w Wielką Sobotę J. E. ks. biskup Tymieniecki o godzinie 10-ej rano dokona uroczystego poświęcenia Miejskiego Domu Noclegowego dla kobiet przy ul. Zeromskiego (Pańskiej) Nr. 44.

Po poświęceniu lokalu — staraniem p. Łuszczewskiej, prezeski Koła Polek w Łodzi, będzie rozdane stałym pensjonarkom Domu Noclegowego „święcone“.

REKOLEKCJE DLA MŁODZIEŻY RZEMIEŚNICZEJ, UCZESZCZAJĄ- CEJ DO MIEJSKICH SZKÓŁ ZAWODOWYCH.

W ubiegłym tygodniu w kościele św. Stanisława Kostki odbyły się rekolekcje dla męskiej młodzieży rzemieślniczej, uczęszczającej do miejskich szkół zawodowych.

Rekolekcje rozpoczęły się w środę uroczystym nabożeństwem, odprawionem przez J. E. ks. biskupa Tymienieckiego. Po nabożeństwie J. E. ks. biskup wygłosił przemówienie do zebranej młodzieży, poczem nauki wygłosili ks. kapelan St. Nowicki i ks. Major W. Olesiński; także nauki wygłoszone zostały w czwartek. W piątek zaś J. E. ks. biskup wraz z duchowieństwem do późnego wieczoru spowiadał młodzież. W sobotę, o godzinie 7-ej rano J. E. ks. biskup po odprawieniu mszy św. udzielił komunji św.

Trup w pociągu.

CZY MORDERSTWO NA TLE RABUNKOWEM.

Wezorał rano po nadejściu pociągu warszawskiego do Piotrkowa, gdy służba przystąpiła do oczyszczenia wagonów, zauważono w przedziale trzeciej klasy na ziemi jakiegoś starszego mężczyznę.

Z początku służba myślała, że któryś z podróżnych zasnął, lecz gdy nie można go było zbudzić, wezwano lekarza, który stwierdził, iż ów pasażer nie żyje.

Przeprowadzone śledztwo wykazało, że w przedziale tym jechało kilka młodych ludzi, którzy urządzili sobie libację, czego

dowodem były porzucone butelki od wódek i koniaków.

Przy zwłokach znaleziono dowód tożsamości na imię Jakóba Kozaka, wydany przez konsulat polski w Ameryce—Detroit, urodzonego we wsi Kretowice i liczącego lat 69.

Natychmiast zawiadomiono władze śledcze Łodzi i Warszawy, które przybyły na miejsce i wszczęły dochodzenia, które ma wyjaśnić, czy nie zaszedł wypadek morderstwa na tle rabunkowym. (bip)

—oOo—

Czy nowy system protekcyjny?

ROBOTY KANALIZACYJNE PROWADZĄ Z POLECENIA MAGISTRATU PRYWATNI PRZEDSIĘBIORCY.

Jak się dowiadujemy Wydział Kanalizacji i Wodociągów m. Łodzi przyjął od przedsiębiorców budowlanych prywatnych od Bednarka i Balińskiego po 1000 zł. kaucji, przyczem wyżej wspomniani wykonują roboty przy kanalizacji na odcinku Nr. 1 przy ul. Obywatelskiej. Prywatni przedsiębiorcy przyjmują na własną rękę robotników przyczem takowi muszą pracować na akord zaś za ilość wykonanej pracy przedsiębiorcy otrzymują pieniądze z Wydziału Kanalizacji, poczem wypłacają robotnikom. Musimy zaznaczyć, iż wyżej wspomniani przedsiębiorcy bardzo ładnie zarabiają na robotnikach, którzy u nich pracują jedynie na akord.

O powyższym dowiedział się Związek „Praca“ mieszczący się przy ul. Głównej, który ma w tej sprawie po świętach interwenjować u wojewody p. Darowskiego, gdyż Magistratowi nie wolno oddawać robót kanalizacyjnych prywatnym przedsiębiorcom budowlanym. Związek będzie się domagał od wojewody przeprowadzenia kontroli w sprawie powyższej, gdyż pieniądze na kanalizację daje Rząd, za staraniem robotniczych klubów poselskich. O ile Magistrat będzie w dalszym ciągu postępował wbrew żądanym Związków Zawodowych to związki będą się domagać od posłów, by bezwzględnie Rząd wstrzymał pożyczkę. (u)

—oOo—

Zwiększone zapomogi dla bezrobotnej inteligencji

WYPŁATA ZASIŁKÓW ODBĘDZIE SIĘ DZIŚ.

Wezorał otrzymał fundusz bezrobotnych telefonogram z Warszawy o przekazaniu 80 tys. złotych na wypłaty zasiłków przed świętami dla pracowników umysłowych w Łodzi.

Jednocześnie przekazana została suma 1,500 zł. na wypłaty dla najbliższej prowincji.

Wobec ustalenia w ubiegłym tygodniu kategorii bezrobotnych pracowników u-

mysłowych, którzy uprawnieni są do korzystania z zasiłków z tej sumy — już w piątek rozpoczyna się w Stowarzyszeniu Handlowców Polskich (Piotrkowska 108) wypłaty, które kontynuowane będą w sobotę.

Wypłaty te obejmą 7, 8 i 9-tą grupę, przyczem zaznaczyć należy, iż ci pracownicy, którzy nie podejmą zasiłk. w ustalonym terminie zostaną uchyleni i żadne w tym kierunku reklamacje nie będą uwzględniane.

poczem gorąco przemówił do młodzieży, namawiając ją do wytrwania i pracy. Następnie J. E. ks. biskup udzielił około 500 chłopcom sakramentu bierzmowania. Do spowiedzi przystąpiło 2,500 chłopców.

Takież rekolekcje dla dziewcząt, uczęszczających do szkół zawodowych żeńskich, odbyły się w kościele św. Krzyża.

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW „CZERWONEGO KRZYŻA“

W sobotę dnia 27 marca odbyło się Walne Zgromadzenie Członków Oddziału Łódzkiego Czerwonego Krzyża. Zebranie za gail p. prezes, dr. Skalski, prosząc na przewodniczącego p. Tadeusza Kamińskiego, prezesa Sądu Okręgowego, który ze swej strony zaprosił na asesorów pułk Steiera i dra Rembielińskiego.

Odczytane przez sekretarza Zarządu, dyr. Gajewicza, sprawozdania roczne i kasa we zostały przyjęte przez Walne Zgroma-

dzenie, które wyraziło ustępującemu Zarządowi podziękowania za podjętą pracę, poczem wybrany został nowy Zarząd.

W wyniku głosowania zapomocą kartek zostali powołani do Zarządu: pp. Arctowa Hermina, Barciński Stefan, Mec. Biłyk Alfred, Brzozowska Marja, Cynarska Stefanja, Czerwińska Helena, Chawłowska Aniela, Demsowa, Olga Fiedler Zygmunt.

Na zebraniu Zarządu w dniu 30 marca r. b. powołane zostało Prezydium w następującym składzie: Dr. Stanisław Skalski—prezes; p. Chawłowska, Dr. Mikłaszewski—vice-przewodniczący; p. Stefan Barciński—skarbnik; p. Dyr. Gajewicz sekretarz; p. Arctowa, Dr. Kalisz — zastępcy.

NOWY DYREKTOR KASY CHORYCH.

W dniu wczorajszym objął urzędowanie w Kasie Chorych nowy dyrektor dr. Samborski. (bip)

KANDYDAT DO ZARZĄDU OBWODO WEGO FUNDUSZU BEZRBOCIA.

W dniu wczorajszym rozpatrywana była na posiedzeniu Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia w Warszawie sprawa kandydatury p. Wawrzynkowskiego do Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia w Łodzi.

Prawie wszyscy członkowie Zarządu wypowiedzieli się za kandydaturą p. Wawrzynkowskiego, wysuniętego przez Radę Okręgową Centralnej Organizacji Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych i szereg organizacji pracowniczych na terenie Łodzi.

Ostatecznej decyzji jednak nie powzięto, natomiast postanowiono sprawę przekazać do Łodzi w celu ewentualnego osiągnięcia porozumienia pomiędzy grupami związków, wysuwającymi swych kandydatów.

Jak się dowiadujemy, Związek Zawodowy Techników Włókienniczych i Zawodów Pokrewnych (Piotrkowska 102) również popiera kandydaturę p. Wawrzynkowskiego.

JEDYNY CHRZEŚCIJAŃSKI „SKLEP BŁAWATNY”.

Istniejący od 13-tu lat Towarzystwo Wsp. „Sklep Bławatny” przy ul. Andrzeja Nr. 3, zmuszone ciężkimi warunkami przy stałym swego czasu do likwidacji wspomnianego sklepu. Likwidacje zatwierdziły dwa ogólne zebrania członków. Lokal wraz z urządzeniem (bez towaru) na trzeciej z rzędu licytacji w obecności 5-ciu innych licytantów, zakupił obecny właściciel p. Henryk Szulc, nie mający nic wspólnego z Zarządem Tow. Wsp.

Wyrażamy swoje uznanie Komisji Likwidacyjnej, która placówkę swą w dobre oddała ręce, a p. Henrykowi Szulcowi życzymy poparcia rodaków w unarodowieniu handlu.

ODROCZENIE TERMINU STAWIEN NICTWA URLOPOWANYCH SZEREGOWCÓW.

Biuro Wojskowo-Policyjne podaje do wiadomości, że na podstawie zarządzenia władz wojskowych termin stawienia do właściwych formacji szeregowych, urlopowanych w ubiegłym roku na sześć miesięcy, przesunięty został z dnia 1 kwietnia na dzień 7 kwietnia r. b. wobec czego dokumenty przejazdowe (rozkazy wyjazdu) ważne są do dnia 7 kwietnia r. b.

—oOo—

Teatr i sztuka

TEATR MIEJSKI.

Kasa Zamawiań czynna jest i sprzedaje bilety od 10 rano do 7 wieczorem na następujące przedstawienia świąteczne:

W niedzielę o godz. 8. m. 15 „Orzeł czy reszka?” (z Junoszą-Stępowskim).

W poniedziałek o godz. 3 m. 30 po cenach niższych „Codziennie o 5-ej”.

Wieczorem „Orzeł czy reszka?”.

TEATR POPULARNY.

Jako przedstawienia świąteczne Teatr Popularny wystawia przemily i barwny wodewil w 5-ciu aktach p. t. „Siarczysta dziewczyna”. Melodyjne śpiewy i efektowne tań-

„Swojskie” płacenie podatków.

PLATNIK ROZBIŁ GŁO WĘ SEKWESTRATOROWI.

Sąd Okręgowy w Łodzi rozpatrywał sprawę Szadkowskiego Jana i Antoniego, którym akt oskarżenia zarzuca iż: dnia 26 listopada kiedy wójt gminy Walenty Urynek wraz z sekretarzem gminnym oraz urzędnikami skarbowymi przystępując do sporządzenia zajęcia, za zaległe od dłuższego czasu kary grzywny nakładane na niesubordynowanego kmiotka przez sądy pokoju i policję, Szadkowski gdy przybyli udali się do obory celem dokonania sekwestru rogacizny, wymyślając im w najordynarniejszy sposób usiłował nie dopuścić do czynności urzędowych. W międzyczasie wyskoczył na podwórze i polecił swemu synowi Antoniemu, by mu pomógł w wypędzeniu sekwestratorów. Porywczy Antoś wygnał Burka z budy, schronienie zaś jego w postaci drewnianej budy podniósł sobie na ramię i z tem orężem, jak rycerze średniowieczni z taranem rzucił się na sekwestratorów. Wobec takiego oporu ze strony Szadkowskich, władze odstąpiły od sekwestracji, sprawę zaś niedopuszczenia sekwestratorów do spełnienia ich czynności urzędowych przekazano prokuratorowi przy Sądzie Okręgowym w Łodzi.

Na rozprawie sądowej Szadkowski do winy się nie przyznają, a porywczy Antoś usiłuje dowieść sądowi, że kiedy przybyli sekwestratorzy, pies podwórzowy Burek zaczął naszczekiwać i rwać łańcuch chcąc dostać polecenie od ojca, by przeprowadzić psa na drugą stronę podwórza, więc i budy jego przeniósł w to miejsce, nie wie jednak do dziś dnia dlaczego ci panowie się go przestraszyli i dlaczego ojciec jego odebrał mu budy gdy się zbliżał do sekwestratorów.

Prokurator Stachowski wnosząc, iż mimo wykrętnych zeznań, usiłujących sąd w błąd wprowadzić, co zresztą dostatecznie zostało stwierdzone przez poszczególnych świadków zajścia, wobec sześciokrotnej już karalności za krnąbrność i niedopuszczenie do spełnienia czynności urzędowych, domaga się surowego wymiaru kary zgodnie z aktem oskarżenia.

Sędzia Korwin-Korotkiewicz wzięwszy pod uwagę stan umysłowy podsądnych jako też biorąc pod uwagę chorobliwy stan nerwów Antoniego Szadkowskiego skazał ich za to przestępstwo na 3 miesiące więzienia, oraz opłatę kosztów. (u)

—oOo—

Posiedzenie Z. O. F. B. w Łodzi.

W dniu 30 marca rb. odbyło się zwykłe posiedzenie Z.O.F.B. w Łodzi pod przewodnictwem inż. Kulickowskiego. Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z przejęcia czynności zlikwidowanego Z.O. F.B. w Piotrkowie postanowiono z dniem 1 kwietnia rb. odebrać czynności zastępcze Magistratom miast: Bełchatowa, Sulejowa i Kamińska i przekazać Mag. m. Piotrkowa i Powiatowej Kasie Chorych w Piotrkowie. Na mocy art. 13 Ustawy z dnia 18-VII 24 r. uchwalono zwrócić się do Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia z wnioskiem w sprawie przedłużenia okresu wypłat zasiłków z 13-tu do 17-tu tygodni bezrobotnym m. Piotrkowa. Przyjęto do wiadomości pismo Kasy Chorych w sprawie możliwości korzystania z dobrodziejstw tej instytucji

ce tyrolskie urozmaicają ten zabawny wodewil. W rolach pierwszo-planowych wystąpią pp. Brandtówna, Zielińska, pp. Górecki oraz znaczny zastęp statystów w malowniczych strojach tyrolskich. Tańce układu i z udziałem sympatycznej pary baletowej pp. Nowińskich.

Kasa sprzedaje bilety w dni świąteczne od godz. 12-10 wieczór bez przerwy.

PAT, PATASCHON I JACKIE COOGAN
Pod powyższym tytułem odegrany zo-

przez bezrobotnych oraz postanowiono zwrócić się do Zarządu Głównego F. B. na podstawie art. 3 Ustawy z dnia 18-VII 1925 r. o. przyznanie częściowego zasiłku robotnikom, pozostającym w stosunku najmu pracy w zakładach pracy, których zarobek tygodniowy z powodu ograniczenia produkcji nie przekracza umówionego zarobku, za trzy dni pracy.

W sprawie przyjmowania robotników do robót kanalizacyjnych Mag. m. Łodzi postanowiono zwrócić się pismem do Mag. m. Łodzi z wyjaśnieniem konieczności zatrudnienia przy robotach kanalizacyjnych samorządu łódzkiego bezrobotnych m. Łodzi, za pośrednictwem przez P.U.P.P. w Łodzi, gdyż tylko tą drogą możliwe jest ułatwienie walki z bezrobociem.

stanie sketch amerykański dla dzieci i młodzieży w najbliższy poranek poniedziałkowy, który odbędzie się w sali Filharmonii o godz. 12-tej w południe. Świetna będzie zabawa! Oprócz tego doskonały zespół artystyczny z Ninką Wilińską, Wandą Tatarkiewiczówną i Benedyktem Hertzem na czele odegrają ulubioną bajkę „Czerwony Kapturek” w 6-ach aktach prześlicznie zilustrowaną muzycznie przez Al. Wilińskiego. Bilety po cenach popularnych sprzedaje kasa Filharmonii.

Licytacje przymusowe.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy podaje do wiadomości, że w dniu 7 kwietnia rb. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości, zajętych u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- 1) Ajchler L. Wolborska 32, meble.
- 2) Adler W. Konstantynowska 59, tremo, szafa.
- 3) Berlinerman M. Północna 19, 14 tuz. skarpetek.
- 4) Bełman J. i S-ka Piotrkowska 37, 10 sztuk jełiwabiu.
- 5) Blumenfeld S. Nowomiejska 11, pianino.
- 6) Bergfrajt J. Cegielniana 42, 2 szafy.

- 7) Bacharjer S. Cmentarna 3-a, meble.
8) Brajer M. Jakuba 3, kredens.
9) Bożykowski I. Konstantynowska 20, 3 żyrandole.
10) Budzyn S. Konstantynowska 29, kredens.
11) Borkensztajn J. Konstantynowska 38, meble.
12) Byster i Szafir, Nowomiejska 10, 10 par skarpetek.
13) Cytryn B. St. Rynek 15, meble.
14) Chabański J. Cmentarna 3, szafa.
15) Cwilling J. Północna 1, 10 tuz. pończoch.
16) Chęciński J. Cegielniana 42, 2 szafy, zegar.
17) Chabański J. Cmentarna 3-a, meble.
18) Czurabski, F. Konstantynowska 5, szafa.
19) Domb S. Podrzeczna 8, meble.
20) Drewnowski M. Szkolna 12, meble.
21) Djament, D. F. Konstantynowska 49, zegar, szafa.
22) Erlichman L. St. Rynek 1, towar w sklepie.
23) Frydman J. Północna 14, meble.
24) Flanchbaum A. Rybna 15, 6 worków mąki.
25) Fiszer I. Pańska 1, meble.
26) Fuks Ch. D. Franciszka 7, meble.
27) Frydberg A. Gdańska 9, meble.
28) Flachowicz St. Spacerowa 4, meble.
29) Fajner Z. Konstantynowska 40, tremo.
30) Goldberg M. Północna 13, szafa, tremo.
31) Goldfarb I. Wolborska 21, meble.
32) Goldberg S. Wolborska 38, meble.
33) Góralski D. Północna 40, umeblowanie 5 pokoi.
34) Mydlarz G. Wolborska 36, meble.
35) Gelbard L., Nowomiejska 4, meble.
36) Goldberg L. Cegielniana 42, szafa.
37) Galewski J. Cegielniana 42, woda kolońska.
38) Grynberg A. Nowomiejska 6, meble.
39) Gothajner N. Nowomiejska 26, zegar, 4 stoły.
40) Goldberg G. Kilińskiego 7, szafa.
41) Haber H. Konstantynowska 69, meble.
42) Hodman S. Pl. Wolności 11, meble.
43) Halbersztadt A. Konstantynowska 7, szafa.
44) Igelberg J. D. Zgierska 15, 20 par obuwia.
45) Joskowicz M. Konstantynowska 24, meble.
46) Joskowicz M. Piotrkowska 9, meble.
47) Korenberg I. Wolborska 12, maszyna do szycia, kredens.
48) Kon H. Północna 4, meble.
49) Krakowska M. Pomorska 69, pianino, kredens.
50) Krygier S. Rybna 17, meble.
51) Kawenoki S. Pomorska 6, meble.
52) F. Kirsztajn, Pl. Wolności 7, 30 par damskich.
53) Korn D. Nowomiejska 5, różny towar w sklepie.
54) Koltun A. Cegielniana 42, szafa.
55) Kornrad H. Zgierska 74, meble.
56) Karśnicki B. Konstantynowska 5, kanapa.
57) Kapelusz E. Pl. Wolności 10, 2 szafy.
58) Kadińska Ch. Północna 7, meble.
59) Kirsztajn L. Piotrkowska 17, szafa.
60) Lichowski J. Franciszkańska 68, meble.
61) Lipszyc M. Podrzeczna 10, maszyna do szycia.
62) Langfus A. S. Konstantynowska 6, meble.
63) Lenga M. Północna 20, szafa.
64) Szwarcberg L. Konstantynowska 37, meble.
65) Lerner D. Konstantynowska 50, szafa.
66) Lelenowski A. Zgierska 43, meble.
67) Laskier A. Zgierska 21, szafa.
68) Lajbowicz Z. Zgierska 15, meble.
69) Lernatowicz St. Zawiszy 24, urządzenie gabinetu.
70) Libeskind N. St. Rynek 5, meble.
71) Landau Ch. Nowomiejska 5, 50 garniturów męskich.
72) Lachman F. Nowomiejska 20, 100 tuz. pończoch.
73) Litrowski S. Pomorska 60, 200 tuz. pończoch, maszyna do pisania, fortepian, meble.
74) Lichtensztajn N. Kilińskiego 44, zegar.
75) Lipszyc M. Konstantynowska 40, szafa.
76) Lubochiński Ch., Podrzeczna 11, meble.
77) Ładny M. Konstantynowska 33, maszyna do szycia.
78) Muszyński B. Zgierska 26, meble.
79) Markiewicz E. Zgierska 17, meble.
80) Markowicz E. St. Rynek 13, 40 par bucików.
81) Morgensztajn H. Podrzeczna 19, meble.
82) Mróz A. Brzezińska 61, meble.
83) Majster A. Gdańska 31-a, meble.
84) Minc Ch. Cegielniana 42, 2 szafy.
85) Morawiecki A. Nowomiejska 7, meble.
86) Milch Z. Konstantynowska 7, 2 kapy pluszowe.
87) Mendelson M. Piotrkowska 17, meble.
88) Najman Ch. Północna 16, garderoba.
89) Nejmark H. Ogrodowa 8, meble.
90) Nojhaus R. Nowomiejska 32, meble.
91) Najdycz B. Konstantynowska 40, meble.
92) Pukacz A. M. Podrzeczna 8, maszyna do szycia.
93) Pacanowski M. Pomorska 86, meble.
94) Pasmanik I. M. Franciszkańska 19, meble.
95) Pakula F. Dolna 6, meble.
96) Ptasznik H. Konstantynowska 29, meble.
97) Piotrowski A. Pl. Wolności 6, 2 lustro.
98) Pacanowski P. Kilińskiego 7, tremo.
99) Retewski P. Franciszkańska 58, meble.
100) Rozen M. Cegielniana 42, kredens.
101) Rabinowicz H. Cegielniana 42, lustro.
102) Rajsfeld D. Cmentarna 3-a, zegar.
103) Rozentel M. Gdańska 3, szafa.
104) Rakowski S. Młynarska 23, maszyna do szycia.
105) Rucki B. Konstantynowska 42, biblioteka.
106) Szefer S. Jerozolimka 9, meble.
107) Szulman M. Magistracka 2, meble.
108) Szpitbaum E. Nowomiejska 11, różne zabawki.
109) Szymański A. Gdańska 11, 5 par obuwia.
110) Szmajzer Ch. Zgierska 46, meble.
111) Sochaczewski H. Zgierska 13, meble.
112) Sosiński F. Prusa 34, meble.
113) Skosowski H. Nowomiejska 29, pianino, meble.
114) Szulmajster G. Północna 5, 350 koszul.
115) Szyper M. Zielona 17, pianino, meble.
116) Szyfrowicz S. Młynarska 19, meble.
117) Szajnberg M. Cmentarna 3-a, meble.
118) Szierenzys G. Marysińska 6, meble.
119) Szwarcberg G. Łagiewnicka 22, meble.
120) Segal S. Konstantynowska 7, meble.
121) Szelubski, Konstantynowska 18, 2 fotele.
122) Tajtelbaum Z. Zgierska 32, meble.
123) Trubowicz H. Konstantynowska 40, tremo.
124) Wajs J. Wolborska 16, meble.
125) Wajdenfeld F. Wolborska 33, meble.
126) Wasowicz W. Konstantynowska 46, otomana.
127) Waldman I. Podrzeczna 15, umeblowanie.
128) Winter D. Drewnowska 11, szafa.
129) Wajntraub M. Kościelna 5, maszyna do szycia, szafa.
130) Vogiel G. Aleksandrowska 120, szafa, bufet.
131) Wolfkowitz A. Nowomiejska 6, meble.
132) Werdygier Ch. Ogrodowa 5, meble.
133) Weksler I. Zachodnia 21, pianino, meble.
134) Wajnberg Ch. M. Północna 5, 50 sztuk podszewki.
135) Wimarski A. Franciszkańska 7, warsztat stolarski.
136) Wało A. Gdańska 9, szafa.
137) Gubiec W. Młynarska 71, meble.
138) Wincygster C. Kilińskiego 44, kredens.
139) Zysman N. Konstantynowska 30, otomana.
140) Zyngerman A, St. Rynek 10, meble.
141) Zylberberg A. Zgierska 9, 4 stoliki.
- W dniu 8 kwietnia rb. pomiędzy godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.**
- 1) Asterblum L. Zachodnia 63, fortepian.
2) Blasztajn I. S. Cegielniana 53, meble.
3) Borensztajn F. Cegielniana 57, meble.
4) Berliner B. Piotrkowska 73, 5 maszyn do szycia rękawiczek.
5) Berek Ł. Zachodnia 49, meble.
6) Boksztajn A. Piotrkowska 149 kasa ogniotrwała 300 mtr. węża gumow. 400 kg. płyty gumow. meble.
7) Brawerman N. Cegielniana 10, meble.
8) Berger I. Kilińskiego 80, meble.
9) Buzyn S. F. Al. I Maja 15, kredens.
10) Bakszt H. Al. I Maja 15, meble.
11) Bielawski E. Cegielniana 63, szafa.
12) Berger I. M. Kilińskiego 89, zegar.
13) Bocian F., Kamienna 2, 10 koszul dziennych.
14) Berniman I. Kamienna 1, szafa.
15) Bajel i Korngold, Moniuszki 1, 20 stolików.
16) Cynamon J. Zawadzka 17, pianino.
17) Cymarman M. Cegielniana 50, meble.
18) Cymer L. Zawadzka 40, kredens.
19) Cederbaum S. Wschodnia 65, kredens.
20) Cederbaum I. M. Kilińskiego 25, maszyna do szycia, meble.
21) Chmielewska H. Cegielniana 87, meble.
22) Cytrynowski H. Cegielniana 65, szafa, stół.
23) Cymerman W. Cegielniana 36, meble.
24) Cymerman P. Kamienna 2, 3 stoły, zegar.
25) Cynk W. Sienkiewicza 6, zegar.
26) Dobrecki M. Wólczańska 63, meble.
27) Dratwa F. Lipowa 5, meble.
28) Dymant I. Gdańska 18, meble.
29) Dutkiewicz G. Piotrkowska 16, meble.
30) Dauman H. Skwerowa 2-p, meble.
31) Dziadek D. Kilińskiego 77, meble.
32) Edelsztajn R. Kilińskiego 25, meble.
33) Epsztajn J. Kamienna 1, kredens.
34) Engler St. Narutowicza 20, 15 stolików.
35) Fuks H. Sienkiewicza 15, meble.
36) Ferster J. Wschodnia 57, meble.
37) Front S. Piotrkowska 73, 5 maszyn do szycia rękawiczek.
38) Frajman J. Zawadzka 10, meble.
39) Frydztajn J. Cegielniana 55, meble.
40) Filipowski M. Narutowicza 39, pianino.
41) Fenigsztajn H. Cegielniana 8, meble.
42) Fogiel S. Kilińskiego 89, zegar.
43) Fajersztajn T. Kamienna 1, meble.
44) Grosman W. Narutowicza 1, 120 metr. towaru wełnianego.
45) Gutkind N. Południowa 18, meble.
46) Garbarski S. Nowocegielniana 19, meble, pianino.
47) Gostyński J. Piotrkowska 16, pianino, meble.
48) Goldamer O. Kilińskiego 74-76 urządzenie biurowe.
49) Goldlust H. Cegielniana 6, meble.
50) Gajst A. Kamienna 2, kredens.
51) Guterman N., Kamienna 2, szafa.
52) Gorlicki F., Zawadzka 6, szafa.
53) Hamburgier N., Nowo-Cegielniana 7, meble.
54) Hamburgier B., Al. I Maja 11, pianino.
55) Herszberg L., Cegielniana 27, meble.
56) Hirszbajn D., Cegielniana 36, szafa.
57) Janowski I., Gdańska 37, meble.
58) Jelski M., Cegielniana 26, meble.
59) Jakubowicz N., Zawadzka 3, 2 stoliki.
60) Jelinowicz S. M., Piramowicza 14, meble.
61) Kolm W., Gdańska 35, meble.
62) Krakowska M., Pomorska 69, pianino.
63) Kagańczuk M., Zawadzka 36, meble.
64) Kuperwaser M., Kamienna 18, maszyna do szycia.
65) Klasmańska M., Cegielniana 91, biurko, toaleta.
66) Kujawski T., Cegielniana 91, tremo.
67) Konsens E., Piotrkowska 58, meble.
68) Kifer S., Wolborska 30, meble.
69) Kon H., Kilińskiego 77, zegar.
70) Kronenberg R., Kilińskiego 89, tremo.
71) Kepler L., Kamienna 2, 100 kg. cukru.
72) Korngold M., Zawadzka 7, meble.
73) Kałużyńska E., Konstantynowska 5, 3 stoliki, zegar.
74) Kapelusz E., Pl. Wolności 10, meble.
75) Kon A., Al. Kościuszki 29, pianino.
76) Kraushorn H., Zawadzka 4, 4 ubrania.
77) Lemberger D., Al. I Maja 21, meble.
78) Lewkowitz L., Zachodnia 30, meble.
79) Lipszyc M., Konstantynowska 30, meble.
80) Liberman B., Piotrkowska 42, maszyna do szycia.
81) Lew Ch., Cegielniana 66, meble.
82) Lajbel B., Cegielniana 43, meble.
83) Liberman T., Kilińskiego 25, meble.
84) Lubnicki I., Kamienna 1, meble.
85) Landau A., Al. Kościuszki 39, meble.
86) Łomas D., Gdańska 35, kredens.
87) Milgrom O., Cegielniana 43, pianino.
88) Margulies N., Sienkiewicza 6, meble, pianino.
89) Mordkiewicz A., Piotrkowska 109, meble.
90) Monat L., Cegielniana 38, 15 szt. szewiotu.
91) Mansfeld A., Al. I Maja 19, meble.
92) Markusfeld W., Cegielniana 114, meble.
93) Morawiecki W., Sienkiewicza 48, meble.
94) Mazurowski B., Kilińskiego 60, pianino, meble.
95) Nojfeld J. B., Cegielniana 36, meble.
96) Najhaus I., Cegielniana 61, meble.
97) Orensztajn D., Piotrkowska 45, meble.
98) Obarzański J. I., Cegielniana 63, zegar.
99) Orensztajn H., Cegielniana 33, meble.
100) Piker M., Zawadzka 19, meble.
101) Pechman M., Narutowicza 49, pianino, meble.
102) Pinczewski A., Cegielniana 8, szafa.
103) Prusak D., Zawadzka 5, 2 stoliki.
104) Rothberg S., Wschodnia 74, meble.
105) Rozenberg M., Wschodnia 45, meble.
106) Rozentel D., Zawadzka 5, fortepian, meble.
107) Rozenberg J., Nowo-Cegielniana 19, meble.
108) Rak H. W., Cegielniana 26, meble.
109) Rajchman M., Cegielniana 8, otomana.
110) Rosmarny S., Cegielniana 8, zegar.
111) Rozenes H., Cegielniana 26, meble.
112) Rozenblat M., Cegielniana 33, meble.
113) Rozenberg K., Gdańska 24, szafa.
114) Rolnicki S., Kamienna 1, szafa.
115) Rozengarten, Narutowicza 49, meble.
116) Spicberg S., Cegielniana 55, pianino, kredens.
117) Sander S., Cegielniana 54, pianino, meble.
118) Szulsinger J., Zawadzka 10, 2 szafy, 30 ubrań.
119) Szatan Ch. M., Zachodnia 54, pianino, kredens.
120) Szpiro L., Zawadzka 6, meble.
121) Sztarnfeld N., Cegielniana 12, meble.
122) Sydorski T., Al. I Maja 35, meble.
123) Strykowski Ch., Piotrkowska 26, meble.
124) Sztajnsznajder J., Cegielniana 47, fortepian.
125) Spicberg B., Cegielniana 53, meble.
126) Sigal E., Zeromskiego 47, meble.
127) Szatan I. M., Kilińskiego 60, meble.
128) Sztam S., Cegielniana 87, toaleta.
129) Segal E., Cegielniana 50, meble.
130) Spiewak D., Cegielniana 50, meble.
131) Szczuciner L., Cegielniana 6, otomana.
132) Szpilka A., Cegielniana 27, 40 szt. chustek.
133) Szydłowski H. L., Cegielniana 36, pianino.
134) Stokowski M., Gdańska 15, zegar.
135) Sztucki S., Gdańska 27, lustro.
136) Szmam S., Gdańska 35, meble.
137) Sachs, Kamienna 1, 22 mtr. weluru.

- 138) Sendel J., Kamienna 2, kredens
- 139) Tsakmakis M., Łachodnia 6, meble.
- 140) Tochtermann B., Wólczańska 65, meble.
- 141) Torończyk A., Cegielniana 46, meble.
- 142) „Tytan” firma, Maurera 4, lokomobila.
- 143) Tarkowski A., Kilińskiego 89, meble.
- 144) Wald J., Nowo-Cegielniana 12, meble.
- 145) Wincygster J., Al. I Maja 4, meble.
- 146) Wajnberg M., Południowa 5, meble.
- 147) Wjasberg L., Cegielniana 11, meble.
- 148) Wajskol H., Narutowicza 31, meble.
- 149) Wolf J. L., Cegielniana 65, 2 szafy.
- 150) Walfisz I., Cegielniana 8, meble.
- 151) Winer M., Gdańska 35, kredens.
- 152) Weller N., Kilińskiego 25, meble.
- 153) Wolf B., Kilińskiego 77, maszyna do pisania
- 154) Wilf B., Kamienna 7, meble.
- 155) Wiśniewski B., Moniuszki 5, lustro.
- 156) Żychliński Zawadzka 9, meble.
- 157) Żelma H., Piotrkowska 64, meble.
- 158) Zec, Tenenbaum i Weksler, Cegielniana 34, 100 czapek.
- 159) Zylberberg B., Kamienna 9, szafa.
- 160) Zw. Zaw. Pracowników Handl. Żydow., Sienkiewicza 22, 2 stoliki, biurko, krzesła.

- 10) Formalski M., Piorkowska 197, szafa.
- 11) Gryc M., Napiórkowskiego 27, 7 worków sody, 50 kg. mydła.
- 12) Gerszt F., Rzgowska 97, 2 szafy.
- 13) Goldman J., Pańska 54, meble.
- 14) Gomulski R., Kopernika 34, 15 par pończoch.
- 15) Cerber M., Zamenhofa 13, 70 paczek papierosów, 10 pacz. tytoniu.
- 16) Golda B., Zamenhofa 6, biblioteka.
- 17) Gerszt F., Rzgowska 97, kredens.
- 18) Ginsberg D., Główna 6, stół.
- 19) Galusiński A., Piotrkowska 123, 6 kapeluszy.
- 20) Hurwicz B., Zamenhofa 6, kredens, tremo.
- 21) Hauffwurcel M., Piotrkowska 189, garderoba.
- 22) „Intrak”, Moniuszki 7, maszyna do pisania.
- 23) Janowski M., Tarłowa 15, meble.
- 24) Joskowiec Ch., Główna 90, meble.
- 25) Jakobson A., Główna 50, meble.
- 26) Jabłoń M., Zamenhofa 13, meble.
- 27) Jakubowicz A., Rzgowska 103, kredens.
- 28) Konarski G., Napiórkowskiego 77, tremo kredens.
- 29) Kietkiewicz A., Rzgowska 61, meble.
- 30) Koplów J., Kilińskiego 134, 2 lustra.
- 31) Kandel S., Sienkiewicza 52, meble.
- 32) Kłopotowski, Gubernatorska 30, szafa.
- 33) Konsens S., Zamenhofa 12, 50 czółenek do tkania.
- 34) Klajdt H., Zamenhofa 4, tremo.
- 35) Lasman E., Rzgowska 7, meble.
- 36) Lenkiński S., Piotrkowska 107, meble.
- 37) Lewin Ch., Piotrkowska 123, meble.
- 38) Lorer A., Orła 23, 2 fotele.
- 39) Lesman S., Targowa 38, 2 szafy, kanapa.
- 40) Lipska R., Piotrkowska 114, otomana.
- 41) Man W., Nowo-Zarzewska 10, meble.
- 42) Myśluborski J., Piotrkowska 120, meble.
- 43) Makower W., Karola 4, meble.
- 44) Makower M., Karola 4, meble.

- 45) Maliniak H., Przejazd 30, pianino, meble.
- 46) Miedziński I., Kilińskiego 92, szafa.
- 47) Myśluborski D., Kilińskiego 86, biurko, biblioteka.
- 48) Makowski J., Nawrot 99, meble.
- 49) Minsberg L., Zamenhofa 4, lustro.
- 50) Nowiński J., Piotrkowska 103, meble.
- 51) Nierychlewski St., Rzgowska 100, 1 para autów.
- 52) Piotrowski M., Łączna 47, meble.
- 53) Petzold F., Główna 8, towar w sklepie.
- 54) Pajęcki M., Główna 24, 15 palt damskich.
- 55) Pilicer J., Karola 3, kanapa.
- 56) Pawlak F., Piotrkowska 243, lustro.
- 57) Rajch Ch., Piotrkowska 145, meble.
- 58) Rotfogiel Ch., Pańska 45, meble.
- 59) Szałowski A., Rzgowska 98, meble.
- 60) Szukdlarek W., Rzgowska 72, meble.
- 61) Sieradzki W. M., Piotrkowska 132, meble.
- 62) Sztajer H., Pańska 85, meble.
- 63) Szwarc H., Henry 10, 500 mtr. desek.
- 64) Szpigiel B., Piotrkowska 80, pianino, meble.
- 65) Szaniawski T., Piotrkowska 126, pianino.
- 66) Szaniawski K., Podleśna 10, biurko.
- 67) Serwański F., Główna 50, maszyna do szycia.
- 68) Stendel J., Kałna 56a, maszyna do szycia.
- 69) Tenenbaum J., Al. Kościuszki 29, pianino meble.
- 70) Tyszko M., Radwańska 19, 2 szafy.
- 71) Tomczak A., Krucza 19, meble.
- 72) Wężyk P., Nowo-Zarzewska 34, szafa.
- 73) Widawski L., Rzgowska 89, szafa.
- 74) Wajnberg E., Piotrkowska 294, kredens, 2 szafy
- 75) Wajzman A., Pusta 11, pianino, meble.
- 76) Wiczorkowski W., Rzgowska 92, maszyna do szycia.
- 77) Zalewski J., Nowo-Zarzewska 31, meble.
- 78) Zylberberg P. M., Sienkiewicza 74, lustro, zegar
- 79) Zelkowiec A., Zamenhofa 11, szafa.
- 80) Zeman S., Karola 19, tremo.

W dniu 9 kwietnia r. b. między godz. 9—14 rano, a 4—14 po południu.

- 1) Bek E., Słowiańska 15, biurko.
- 2) Baruch A., Sienkiewicza 52, meble.
- 3) Cwajgenbaum A., Główna 61, zegar.
- 4) Dysner E., Rzgowska 35, warsztat stolarski.
- 5) Dymant M., Żeromskiego 67, meble
- 6) Fryd A. W., Rzgowska 35, maszyna do szycia.
- 7) Fiszer Z., Napiórkowskiego 70, masa ogniotrwała, 7 regałów.
- 8) Frydman A., Górny Rynek 3-4, stół.
- 9) Fajm I., Piotrkowska 200, pianino.

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 4.

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKO . JUBILERSKI:

Jan Placek Brzezińska 10, tel 30-27.

FABRYKA SZCZOTEK:

Szczotki stalowe i metalowe etc.
Frantz, Wólczańska 125.

SPÓŁDZIELNIE:

Stow. „Dźwignia” Wacława 9.

SKŁADY TOWARÓW ŁOKCIOWCH:

Jabłoński, Przędzalnia 103.

SKŁADY ŻELAZNO-GALANTERYJNE:

Borkowski, Zgierska 38.

KSIĘGARNIE:

„Nasza Księgarnia”, Piotrkowska 181.

SKLEPY SPOŻYWCZE:

Jastrzębski, Suwalska 16.

ZAKŁADY STOLARSKIE:

Książkowski, Pusta 5.

WYTWÓRNIE OBUWIA:

W. Trębacz, Przejazd 33.

Pawlak Ignacy, Nowo-Zarzewka 29.

ZAKŁADY ROWERÓW:

Krzemiński, Piotrkowska 178.

SKŁADY OBRAZÓW I DEWOCJI.

Opieczynski, Piotrkowska 261.

ZAKŁADY KOWALSKIE:

Wróblewski, Radwańska 10.

SKŁADY MEBLI:

Kaliński, Radwańska 19.

PIEKARNIE:

Makówka, Przędzalnia 107.

FABRYKA CUKIERKÓW:

Ziólkowski, Piotrkowska 197.

ZAKŁADY BLACHARSKIE:

Łyczkowski, Piotrkowska 188.

JADŁODAJNIE:

Jankowski, Piotrkowska 191.

ZAKŁADY FRYZJERSKIE:

Kwiatkowski, Przędzalnia 101i

PIANIARNIE:

Otto, Radwańska 36.

SLUSARNIE MECHANICZNE:

Maciaszek, Pusta 5.

Skarżyński, Piotrkowska 245 (rep. rowerów).

MASARNIE:

Skupiński, Zakątna 64.

Włodarski, Rajtera 9.

Szwalbe, Piotrkowska 180.

Chmielecki, Piotrkowska 209.

Sowiński, Piotrkowska 261.

Rządziński, Konstantynowska 75.

PRACOWNIE OBUWIA:

Słonecki, Piotrkowska 261.

Spinkiewicz, Piotrkowska 124.

Lange, Piotrkowska 124.

Wesołowski, Aleksandrowska 47.

PRACOWNIE I SKŁAD OBUWIA:

Szcz. Pawlicki Główna 11.

SKLEPY GALANTERYJNE:

M. Czemplik, Główna 17.

Przeżywamy czasy bardzo ciężkie. Niejednemu trudno związać koniec z końcem niejedni nie wie jak związać budżet domowy. Powyżej podajemy spis firm, czysto polskich, rzemieślników, sklepów — wogóle producentów nabywanie u których jako z pierwszego źródła oszczędzi niejednemu wielu groszy. A z tych groszy składają się złote dziesiątki i setki złotych. Połączmy sobie wzajem. Kupujmy u firm ogłoszonych powyżej a przetrzymamy lżej te ciężkie czasy. Reklama jest dźwignią rzemiosła i handlu.

KAŻDA GOSPODYNI POWINNA WIEDZIEĆ,

że zarządza do podłóg

„Jaśniej słońca”

nadaje podłogom, posadzkom i linoleum piękny i długotrwały połysk bez czucia szczotek.

„Jaśniej słońca”

zastępuje farbę olejną farbując białe podłogi w ciągu jednej godziny na kolory: mahoniowy, orzechowy, ciemny. 1557

Spróbujcie a przekonacie się!

Sprzedaż w składach aptecznych, składach farb, i składach kolon

UWAGA: Ponieważ w sprzedaży ukazały się fałszywe próbki, prosimy uwagę na naszą markę, która się mieści w środku każdego pudełka.

Węgiel

w plombowanych workach

z dostawą do mieszkań Gwa-
rantowany gatunek i waga,
Punktualna dostawa,

JAN KORAL

ul. Kolejna Nr 2, (róg Sienkiewicza) Telefon 45-51, 1149—

STUDENT udziela matematyki, łaciny fizyki języków klasycznych 96-3 druga brama, godzina 7-1

Jedno biuro w Łodzi,

które solidnie i prędko

prośby i skargi

do wszystkich urzędów w najrozmaitszych sprawach redaguje

Biuro Prośb i Podań

„ES - EM”

Łódź, Gdanska 28. Telefon 41-46,

Właściciel: Mauerberger,

7125

Szkló okienne!

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli; diamenty do rżnięcia szkła poleca po cenach niskich. 5015

J Olejniczak, Główna Nr. 14.

UWAGA: Szkló inspektowe w wielkim wyborze. 5055

Drukarnia Akcydensowa „ROZWOJ”

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące
w zakres drukarstwa, jak to:
blankiety, rachunki, koperty i nakłady tygodników

Ceny bardzo przystępne.
Dla prenumeratorów 15 proc. ustępstwa

Józef Wolski Piotrkowska Nr. 3, — Telefon Nr. 26-29.

Firma egzystuje od 1893 r.

Poleca na nadchodzące Święta

Wytworzone wina zagraniczne i krajowe, koniaki i likiery oryginalne oraz krajowe. Remy, araki, wódki, spirytus leczniczy, portier angielski, Żywiec i Wielki wybór towarów kolonialnych i delikatesów tylko w wyborowych gatunkach po cenach najniższych.

Dla konieserów i znawców Xeres Hiszpański po zł. 15 za butelkę. Chcąc zaopatrzyć Sz. swoich Odbiorców na święta w wyborowe i tanie likiery postarowilem urządzić wyprzedaż takowych po bajecznie niskich cenach.

Wina Szampańskie firmy „lroy“ Herdsiech Monopole i inne. Koniaki francuskie firmy Duclou, Lagarde i Co. gatunek P. O. but. zł. 15.

Od win prócz Szampańskich na czas przedświąteczny przy odbiorze 5 but. udziela się 10 proc. rabatu.

Uwaga. Ceny niżej wszelkiej konkurencji.

Zamówienia przyjmuje się przez telefon z odsyłką do domów.

Wielki wybór win krajowych i zagranicznych,
oraz miodu, likierów, koniaków i t. p.
po cenach przystępnych
polecają:

Br. Usielscy, Łódź,
Główna 62, Tel. 4-80.

Reprezentacja win francuskich i burgundzkich firm: Will Tournier et Comp., Bordeaux oraz F. Faiveley & Nuits St. Georges.

Hotel „KLUKAS”

Łódź, ul. Cegielniana 64,
Egzystuje od roku 1903.

Po kapitalnej przebudowie domu i odnowienia pokoi hotelowych otwarty został z dn. 1 kwietnia, o czym uprzejmie zawiadamiam

972—

Dyr. W. Sommer.

Robne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Alia! Wyprzedaję i Mebli 16zek meblowych. Wyprzedam po cenach najniższych Piotrkowska 116, I piętro front tel. 21-61 85-6

Wielką męską, wszystkich gatunków, trykoty, krawaty, skarpetki, pończochy, ref. rękawiczki, laski, poleca Maria Czerniak Sklep galanterji ul. Główna 17. 876-4

Ujura wylegowe, czystej rasy i kur włoskich do sprzedania Sienkiewicza 40, m. 4, Kozłowska, tel. 782. 906-5

Plac przy Man sprzedam ul. Cegielniana 91, oficyna I p. m. 34. 899-5

Samochód 6-osobowy „Miner Swa” typ starszy na granitowym remoncie sprzedam w Wiedomości Szkolnej 34 m. 2 od 2-4 e. 1385-2

Sklep spożywczy do sprzedania, 2 pokoje i kuchnia ul. Nawrot 21. 903-6

Wspaniałe urządzenie sypialni i adalaj w dobrym stanie sprzedam c-go Siepnia 3, m. 16. 916-1

M Kołodziejski

Andrzeja № 3.

Poleca:

Najmodniejsze krawaty, najwykwintniejsze koszule, skarpetki, pończochy i rękawiczki, ceny niskie.

156-

Zarząd Towarzystwa Chlösserowskiej Przędzalni Bawełny: Tkalni w Ozorkowie w myśl par. 15 statutu podaje do wiadomości publicznej, że Annie Scheiblerowej zginęło 100 sztuk akcji Tow. Schlösserowskiej Przędzalni Bawełny i Tkalni w Ozorkowie Nr. Nr. 201 do 230, 281 do 290, 391 do 445 i 646 do 650. Z kuponami od 1915 roku i że po upływie terminu w statucie przewidzianego będą spadkobiercom jej wydane duplikaty zagubionych akcji lub nowe akcje złotowe.

Tow. Schlösserowskiej Przędzalni, Bawełny i Tkalni w Ozorkowie.

(—) Jan Jonszer, (—) Wł. Egorowicz.

Cukiernia tanio do sprzedania

(16 ubikacji) 4 bilardy, 2 gościńcane pokoje, stołki marmurowe i t. d. Fachowcy z gotową 2500 dolarów mają pierwszeństwo. W ranki na miejscu. Na listy nie odpowiadać, poś. e inicy p. 5-6. Wiadomość Łódź Andrzeja 28 m. 6.

Moter na nacie 5-konny okazuj nie do sprzedania 6. o Sierpnia 41. m. 1-2. 914-3

Różne:

A kuszerka Pipikoma przyjmuję zamówienia pań, Piotrkowska 132. 845-5

Potrzebny kasjer samotny do młyna z kaucją 2 tys. zł. Wiadomość poczta Szezerów dom Dżbanki 900-2

Nauczyciel rysunków i robót (słój) z długoletnią praktyką w szkołach średnich i zawodowych obejmie posadę. Otwarty sub „Nagroda Akademji” do Rozwoju. 915-3

Kwintarjusz komorniany domu przy ul. Anny 53, w Łodzi zaginął. Uprasza się o łaskawe zwrócenie pod powyższym adresem. 911-1

Maszynowego haftu artystycznego, białego, kolorowego, haft ręczny i maszynowy, aplikacje, tole do wyuzam przez miesiąc Wschodnia 61. pr. of. m. 22. 918-2

2 pokoje z kuchnią

z wszelkimi wygodami do wynajęcia wprost od gospodyni wia. Al. Kościuszki 41 stróż wskazuje. 1364-19

Bez korepetytora nauka:

Literatury polskiej (krytyka, streszczenia, ćwiczenia) Łaciny (tłumaczenia, preparacje), Matematyki, Fizyki (rozwiązania zadań, dyskusje), Historii, Geografii (skarty, terenotorja), Języków obcych (samouczki, słowniki). Wydawnictwa „Pomoc Szkolna” H. Wainera, Warszawa, Bielańska 5 | 131. Zadać wszędzie, Szczegółowy katalog wysła wiadomości po otrzymaniu 15 gr. (znaczkami). 1391—

Sprzedam tanio Forda

w doskonałym stanie. Wiadomość Al. Kościuszki 41 stróż wskazuje. 1353-10

NA RATY!

Nareszcie wszyscy się już przekonali, że tylko w firmie „Kredyt Nawrot 15, 1-sze piętro” kupić można tanio i na dogodnych warunkach towary na kosztujemy, suknie, ubrania, palta, Firanki, kopy, kolory watawy i biały towar. 1351

„KREDYT”, Nawrot 15 1 piętro. Tanio, Dog warunki

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 30 gr. w t. kacie 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 5 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamieszowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w t. kacie podzielona na 3 łamy, za tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 5-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwoj można zamawiać w Zgierzu u Łacha w Pabjanicach, u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Adres w poradniku 350; miesięcznie — 30.— z